

PODREČZNIK do szkoły podstawowej

3

KLASA
część 3

B



nasza

SZKOŁA

MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ

Z tego podręcznika korzysta teraz:

1.....

2.....

3.....

**Kochane Trzecioklasistki,
Kochani Trzecioklasiści,**
ten podręcznik powstał
dzięki pracy wielu osób.
Dbajcie o niego i nie rysujcie
w nim. W przyszłym roku szkolnym
będzie przewodnikiem dla Waszych
młodszych koleżanek i kolegów.



Nasza szkoła

Podręcznik do szkoły podstawowej

Maria Lorek, Monika Zatorska



klasa 3

część 3b

Warszawa 2016

ISBN 978-83-65152-04-6 (całość) ISBN 978-83-65152-09-1 (część 3b)

Spis treści



KIEDY DOROSNĘ...

- 4–5 Rozmowa
- 6–7 W starej aptece
- 8–9 Kim będę?
- 10–11 W pracowni krawieckiej
- 12–13 Załek słówek – liczebnik

SSAKI

- 14–15 Koty, kotki i kocięta
- 16–17 Ssaki
- 18–19 Jak ssaki opiekują się swoimi dziećmi?
- 20–21 Jak pracuje układ krążenia?

WIELKANOCNE ZWYCZAJE

- 22–23 Blog Ali
- 24–25 Wielkanocny stół
- 26–27 Załek słówek – fraszki

NA MAZOWSZU

- 28–29 Mazowsze
- 30–31 Warszawa

CHRONIMY PRZYRODĘ

- 32–33 Parki narodowe w Polsce
- 34–35 Dlaczego rośliny i zwierzęta trzeba chronić?
- 36–37 Strofy o wiosnie
- 38–39 Załek słówek – notatka kronikarska

POZNAJEMY KONTYNENTY – AMERYKA POŁUDNIOWA

- 40–43 Marzenie Juana
- 44–45 Podróże z Obieżyświatem – Ameryka Południowa
- 46–47 Odkrywczy
- 48–49 Załek słówek – zabawy słowami

PRZESTRZEŃ WOKÓŁ NAS

- 50–51 „Gazeta Przyjazna” – architektura
- 52–53 Akademia Dociekliwych. Mosty
- 54–57 WZL
- 58–59 Zakładamy ogródek
- 60–61 Nasza strona WWW
- 62–63 Słowniczek



Treści przyrodnicze i społeczne.

Doświadczenia i eksperymenty.



Podróże z Obieżyświatem – sposób na poznawanie kontynentów.



Teksty popularnonaukowe.



Załącznik – zabawy i ćwiczenia słownikowe, gramatyczne i ortograficzne.



Teksty literackie.

-  Edukacja polonistyczna
-  Edukacja matematyczna
-  Edukacja przyrodnicza
-  Edukacja artystyczna
-  Edukacja społeczna

Pytania, polecenia, inspiracje do aktywnego działania.

Notka biograficzna.

JAK KORZYSTAĆ Z PODRĘCZNIKA

Natalia Usenko

Rozmowa

Wczoraj były imieniny ciotki Zośki.
Mnóstwo ludzi przyszło – dzieci i dorośli.
Wszyscy śmiali się, gadali i bawili,
aż tu wujek mnie zagadnął w pewnej chwili:
– Kim chcesz zostać,
gdy dorosłym będziesz panem?

No, zaskoczył mnie kompletnie!
Kim zostanę?

Nie wiem, może będę gwiazdą piłki nożnej?
Cud-bramkarzem! Albo supernapastnikiem!
A publiczność zgromadzona na stadionie
będzie mi kibicowała głośnym krzykiem.

Chciałbym też weterynarzem być, od ptaków.
Chorym ptakom składać skrzydła połamane,
żeby mogły znowu cieszyć się i fruwać,
zaświergotać i odlecieć hen, w nieznane...

Mógłbym być kierowcą albo naukowcem.
Zagrać w filmie o wampirach.
Bronić słoń!

Chciałbym też zbudować taki szybki pociąg,
żeby żaden inny nie mógł go dogonić.

Powiedziałem więc wujkowi o tym wszystkim,
a on spojrzał na mnie nagle, zadumany.
– Wiesz co, Jasiek? Też ci będę kibicował.
Strasznie mi się podobają twoje plany!



1. Co odpowiedział bohater wiersza na pytanie zadane przez wujka?
2. W jaki sposób chłopiec może zdobyć informacje o wymarzonych przez siebie zawodach?
3. Opowiedzcie sobie w parach o zawodzie, który wykonuje ktoś z waszych bliskich lub znajomych.
4. Zastanówcie się, o jakim kibicowaniu myśli chłopiec, a o jakim jego wujek.
5. Napiszcie kilka zadań o tym, czym chcielibyście się zajmować, gdy będziecie dorośli.

W starej aptece

W Warszawie, na Starym Mieście, przy ulicy Piwnej znajduje się Muzeum Farmacji imienia Antoniny Leśniewskiej. Założyła ona pierwszą na świecie aptekę, w której pracowały tylko kobiety. Dzięki temu otworzyła im drogę do zawodu, który wcześniej był zarezerwowany dla mężczyzn.



Dawno temu apteki były miejscem, gdzie dzięki eksperymentom odkrywano różne substancje, które następnie stosowano jako leki. Większość leków wykonywana była w aptekach przez farmaceutów, zwanych żartobliwie „pigularzami”.



Pani profesor Iwona Arabas, opiekująca się muzeum, opowiedziała nam, że aptekarze byli twórcami receptur, z których korzystano także w przemyśle spożywczym, naftowym, kosmetycznym i cukierniczym.

Jak zrobić mydło?

Jeśli chcecie wykonać naturalne mydło, możecie skorzystać z podanego niżej przepisu.

UWAGA!

Mydło przygotujcie wyłącznie z pomocą osoby dorosłej!

Przygotujcie: bazę glicerynową i wybrane dodatki, np. barwnik spożywczy lub specjalny barwnik do mydeł, olejek zapachowy, suszone rośliny (np. rumianek, lipę, nagietek, lawendę), dzbanek żaroodporny i foremki silikonowe (np. do lodu).



1 Do silikonowych foremek włożcie wybrane dodatki. Możecie wlać kilka kropli olejku zapachowego.



2 Poproście osobę dorosłą o podgrzanie bazy glicerynowej do temperatury około 70–80°C.



3 Do rozpuszczonej gliceryny możecie dodać niewielką ilość przygotowanego barwnika. Ostrożnie wymieszać całość.



4 Nalejcie do foremek rozpuszczoną glicerynę. Kiedy wystygnie, włożcie foremki na kilka godzin do lodówki, aż mydełka stwardnieją.

Jak zrobić sól do kąpeli?

Do pojemnika wsypcie 5 łyżek soli kuchennej, 5 łyżek sody oczyszczonej i ćwierć łyżeczki barwnika spożywczego w dowolnym kolorze. Całość dokładnie wymieszać. Na koniec dodajcie 5 kropli naturalnego olejku zapachowego i ponownie wymieszać. Sól możecie dodawać do kąpeli.

1. Zorganizujcie wycieczkę do apteki. Wcześniej przygotujcie pytania, które chcielibyście zadać pracującym tam osobom.

Roksana Jędrzejewska-Wróbel

Kim będę?

To, że Robert jest klasowym rozrabiaką, wiedzieli wszyscy. Więc kiedy przepychając się do drzwi, popsuł półkę na książki, nikt się nie dziwił. Nawet pani. Ale kiedy tydzień później przyniósł do szkoły nową półkę i powiedział, że sam ją zrobił, zdziwili się wszyscy. Nawet pani. Zwłaszcza że nowa półka była ładniejsza od tej zniszczonej. Grubsza i pomalowana na zielono wyglądała wspaniale.

– Zmyślasz. Niemożliwe, że sam ją zrobiłeś – powiedziała Żaneta.

– No, niemożliwe – pokiwał głową Darek.

– A właśnie, że możliwe! Bo ja będę stolarzem – zdenerwował się Robert.

– Skąd wiesz, że będziesz stolarzem? – zainteresowała się pani.

– Bo mój dziadek jest stolarzem. I tata. I oni mnie wszystkiego uczą, i ja to bardzo lubię. A najbardziej lubię zapach drewna w warsztacie. I to, jak tata bierze deski i zastanawia się, co z nich robi. W naszym warsztacie są różne supernarzędzia i ja już umiem się nimi posługiwać. To znaczy nie wszystkimi, bo niektórymi mi jeszcze nie wolno. Ale dziadek powiedział, że niedługo mnie nauczy, bo mam talent do stolarki. I będę umiał robić takie piękne meble jak on – rozgadał się Robert.

– A ja wcale nie chcę być nauczycielką w przedszkolu jak moja mama. Małe dzieci mnie denerwują. Ja chcę być piosenkarką – odezwała się nagle Celina.

– A co zrobisz, jak nikt nie będzie chciał cię słuchać? – zachichotał Wojtek, ale Celina wcale się nie obraziła. Celina miała plan.

– To będę śpiewać dla przyjemności. A na wszelki wypadek zostanę też inżynierem. Uwielbiam matematykę! – oświadczyła.

– Kilka zawodów to bardzo dobry pomysł. Dzięki temu mamy więcej możliwości pracy i nigdy się nią nie znudzimy – pokiwała głową pani. – Ale najważniejsze w życiu to robić to, co się lubi. Jeśli kochamy swoją pracę, to nasze życie jest piękniejsze.

– Ale ja nie wiem, co lubię – zmartwiła się Natalia.

– W waszym wieku to żaden problem. Macie jeszcze mnóstwo czasu, żeby się dowiedzieć – pocieszyła ją pani.

– Ale jak? Jak się dowiedzieć, co się lubi? – dopytywała Natalia.



– Próbujcie różnych rzeczy i patrzcie, które się wam najbardziej podobają. Dzięki temu możecie odkryć swoje talenty. W naszej szkole są różne kółka: teatralne, plastyczne, podróżnicze. Zapiszcie się do nich – powiedziała pani.

– A ja dowiedziałem się, co lubię, z książki – odezwał się Wojtek.

– Naprawdę? Tam było napisane, co lubisz? – zdziwiła się Natalia.

– Nie, to była książka przyrodnicza. I jak zacząłem oglądać zdjęcia roślin, to nie mogłem przestać, takie to było ciekawe. A potem poszedłem z tą książką na spacer do lasu i szukałem tych roślin ze zdjęć. I znalazłem!

– To może zostaniesz przyrodnikiem? – zapytała pani.

– Nie, ja będę farmaceutą – bardzo poważnie odpowiedział Wojtek.

– A co to znaczy farmaceuta? – zapytał Patryk.

– To ktoś, kto robi lekarstwa – wyjaśnił Wojtek. – Będę robił lekarstwa z roślin.

– Chcesz leczyć ludzi? – zainteresowała się pani.

– Chcę wynaleźć lekarstwo, dzięki któremu każde dziecko będzie miało szczęśliwe dzieciństwo, tak jak ja teraz – powiedział Wojtek i w klasie zrobiło się cicho.

Wszyscy wiedzieli, że Wojtek wychowuje się w rodzinie zastępczej. I że zanim do niej trafił, było mu bardzo źle.

– Lekarstwo, dzięki któremu dzieci będą szczęśliwe – powtórzyła pani. – Kto wie, może to możliwe...

– Naprawdę pani tak myśli? – ucieszył się Wojtek.

– Moi drodzy, kiedy ja byłam mała, nikt nie miał w domu komputera i nikt nie słyszał o internecie. Nawet telefonu nie mieli wszyscy, a jeśli już był, to taki na kablu, z którym nie można wyjść na dwór.

– Naprawdę?! – Dzieci były zaskoczone.

– Naprawdę! – zaśmiała się pani. – A skoro w tak krótkim czasie tak wiele się zmieniło, to kto wie, co będzie za dziesięć lat, kiedy wy będziecie dorośli? Może jeszcze nie istnieją zawody, które będziecie wykonywać? A więc wszystko jest możliwe, nawet lekarstwo zapewniające szczęście.

(NOWE SŁOWO)

Rozmowę dwóch lub więcej osób nazywamy **dialogiem**.

1. Przeczytajcie tekst opowiadania z podziałem na role.

Zwróćcie uwagę na to, jak w tekście zaznaczone są wypowiedzi poszczególnych osób.

2. Kim chcą zostać bohaterowie opowiadania, gdy dorosną?

3. Porozmawiajcie o marzeniu Wojtka i o swoich marzeniach.

4. Jak sądzicie, które zawody będą potrzebne w przyszłości? Podyskutujcie na ten temat.

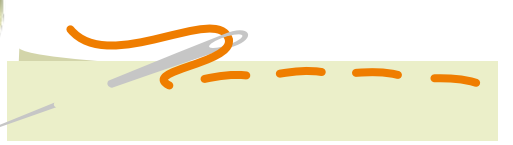
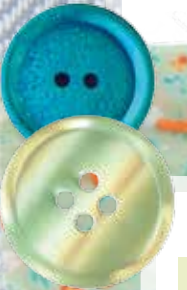
5. Zwróćcie uwagę na pisownię wyrazów: **książki, inżynier, możliwe, różne, Żaneta, życie, żaden, żeby, może, poważnie**. Ułóżcie z nimi zdania złożone.

W pracowni krawieckiej

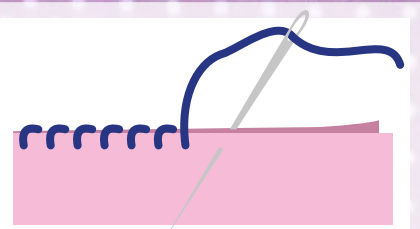


Moja mama jest krawcową. Kiedy przygotowujemy w szkole przedstawienia, często pomaga nam w szyciu kostiumów i dekoracji. Jesienią zaprojektowała dla naszej klasy śmieszne czapeczki. Prowadzi też małą pracownię krawiecką. Szyje ubrania, pościel i pokrowce na fotele samochodowe. Ale jej hobby to szycie maskotek. Wczoraj na zaproszenie mojej mamy nasza klasa gościła w pracowni krawieckiej. Uczyliśmy się szyc różnymi ściegami. Ściegi to inaczej sposoby szycia.

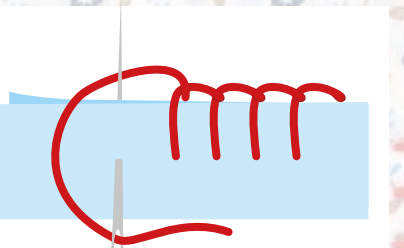
Każdy ścieg zostawia na materiale inny wzór. Potem z resztek materiałów za pomocą igły i nitki robiliśmy różne maskotki.



Ścieg fastrygowy – najprostszy ścieg, którym można połączyć dwa kawałki tkaniny.



Ścieg na okrętkę – prosty ścieg, którym można ozdobić brzeg tkaniny lub zabezpieczyć go przed pruciem.



Ścieg dziergany – trudniejszy ścieg używany do wykańczania brzegów, ozdabiania naszywek oraz do haftowania.

Szyjemy zabawki

1



Przygotujcie: nożyczki, kawałki materiałów, igłę, nici, mulinę, guziki, watę.

2



Złóżcie jeden z kawałków materiału na pół. Narysujcie na nim kształt kotka i go wytnijcie.

3



Na jednym kawałku materiału naszyjcie oczy i nos z guzików, wyszyjcie wąsy i pyszczek.

4



Zszyjcie dwa kawałki materiału dowolnym ściegiem. Pod koniec szycia włóżcie w niezaszyty otwór watę i go zaszyjcie.



- 1. Zdobądźcie więcej informacji o zawodzie krawca i krawcowej.
- 2. Poćwiczcie szycie różnymi ściegami i przyszywanie guzików.



Agnieszka Frączek

Pośród mleczy

Dokazują wśród stu mleczy
cztery kózki. Jedna meczy,
druga trzecią rogiem dźga,
czwarta nuci: tra-la-la...

Piąta z kóz opala nasek,
szósta z siódmą gonią osę,
ósma skacze wzwyż: hop, hop!,
a dziewiąta...

Zaraz! Stop!!!
Przecież w mleczach stu, przed chwilą,
były cztery kozy. Tylko!
Skąd więc pozostałych pięć?

Stąd, że każdy miałby chęć
przez chwil tysiąc się polenić
wśród stu kwiatków i zieleni.

Każdy? Każdy! Nawet ja.
Lecę w mlecze, więc pa, pa!

1. Przeczytajcie wiersz. Ułóżcie do niego pytania rozpoczynające się od wyrazów: **ile**, **ilu**, **która** z **kolei**. Odpowiedzcie na te pytania.
2. Wskażcie w wierszu wyrazy określające liczby.

3. Napiszcie słownie liczby zapisane w nawiasach.

W zoo widziałam (5) hipopotamów.

Asia ma (6) chomików.

Kotka Trajkotka przyglądała się (3) gołębiom.

Dzieci bawiły się z (4) szczeniakami.

4. Przeczytajcie tekst, a następnie przepiszcie wyrazy określające liczby.

Wstałam o ósmej rano. O dziewiętej trzydzieści pojechałam autobusem numer dziewiętnaście do cici. Wsiadłam na siódmym przystanku. U cici byłam przez trzy godziny. Wróciłam piętnaście po pierwszej. Po południu odwiedziły mnie cztery koleżanki. Wieczorem obejrzałam dwie kreskówki i przeczytałam kolejnych dzieść stron książki. Położyłam się spać o godzinie dwudziestej pierwszej.

5. Przeczytajcie i zapamiętajcie znaczenie podanych wyrażen. Wskażcie wyrazy, które odpowiadają na pytania: **ile?** **ilu?** **który?**

Co dwie głowy, to nie jedna – im więcej osób się nad czymś zastanawia, tym łatwiej znaleźć rozwiązanie.

Do trzech razy sztuka – warto próbować, może za trzecim razem się uda.

Ósmy cud świata – rzecz nadzwyczajna, cudna.

6. Napiszcie według wzoru. Podajcie kilka innych przykładów. Użyjcie różnych liczb od 10 do 100.

jedna piłka – pierwsza piłka cztery patyczki – ?

dwa kamyki – drugi kamyk pięć serwetek – ?

7. Napiszcie słownie odpowiedzi na pytania.

Ile stron liczy ten podręcznik?

Na których stronach znajdują się „Zaułki słówek”?

8. Rzućcie pięć razy trzema kostkami. Za każdym razem dodajcie liczbę oczek i zapiszcie wynik słownie.

9. Sprawdźcie, która jest godzina. Zapiszcie ją słownie.

(ZWRÓĆCIE UWAGĘ)

Wyrazy, które określają liczbę, ilość lub kolejność, nazywamy **liczebnikami**.
Rozróżniamy liczebniki:

- główne, np.: *jeden, dwa, trzy, dziesięć, sto, tysiąc, milion*;
- porządkowe, np.: *pierwszy, drugi, trzeci, dziesiąty, setny, tysięczny, milionowy*.



Franciszek Klimek

Koty, kotki i kocięta



Koty, kotki i kocięta,
te na co dzień i od święta,
te wytworne i te skromne,
te domowe i bezdomne.
Koty znane i nieznane,
koty bliskie i dalekie,
powiadają: – jesteś panem,
ale bądźże też – człowiekiem!

Bo koty są dobre na wszystko:
na wszystko, co życie nam niesie,
bo koty to czułość i bliskość
na wiosnę, na lato, na jesień.



A zimą, gdy dzień już zbyt krótki
i chłodnym ogarnia nas cieniem,
to k o t – twój przyjaciel malutki
otuli cię ciepłym mručeniem.

Koty szare, bure, białe,
długonogie, długowłose,
koty duże, koty małe,
koty w butach, koty bose,
koty bliskie i dalekie,
te na płocie i pod płotem,
powiadają: – bądź c z ł o w i e k i e m,
jeśli nie możesz być kotem.

Bo koty to czułość i bliskość
na zimę, na lato, na jesień,
bo koty są dobre na wszystko:
na wszystko, co życie ci niesie.



Joanna Kulmowa

Kiedy kot jest koci

Kot jest najbardziej koci,
kiedy psoci.

I najbardziej koci jest kot,
kiedy ma dosyć psot
i na poduszce kłębuszkiem się kładzie.

A może jest koci bardziej niż najbardziej,
kiedy w łuk się wygina i mruczy.

Kiedy łapką myje pyszczek i uszy.

Kiedy na widok wróbla oblizuje paszczę.

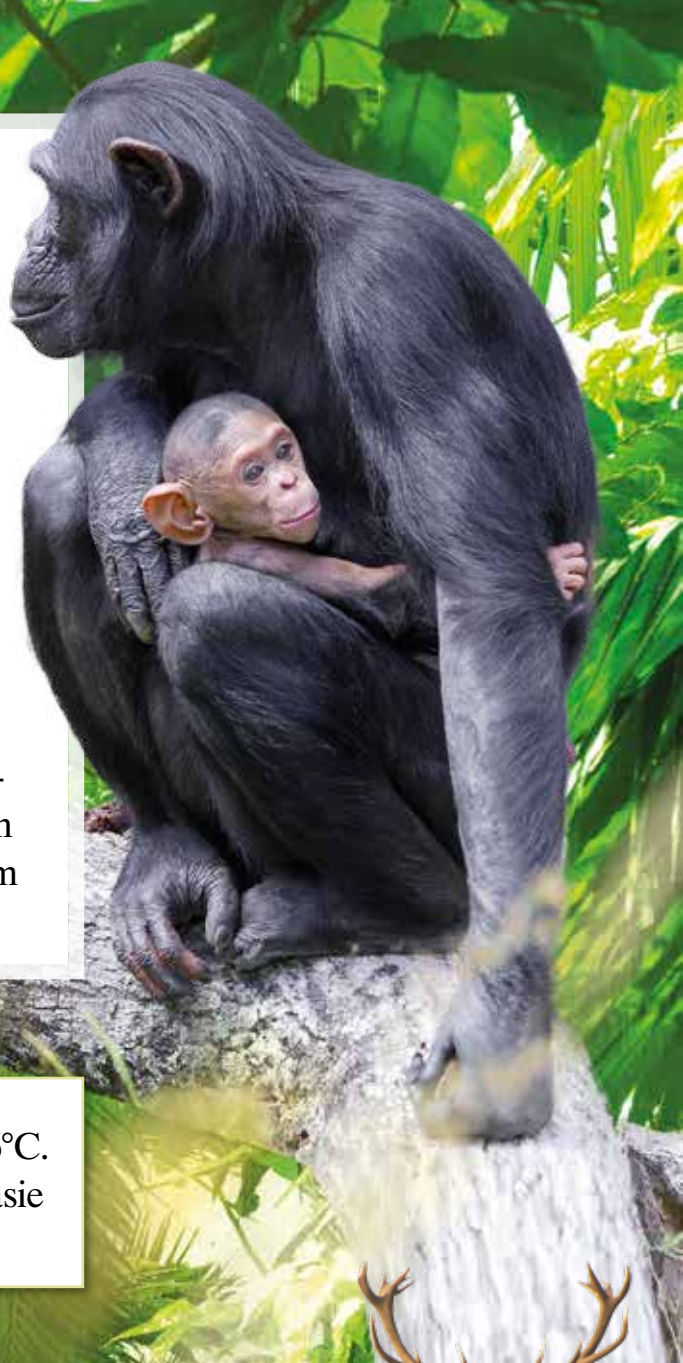
W ogóle najbardziej
bardziej niż najbardziej
kot zupełnie jest koci
zawsze.



1. Czego o kociej naturze można się dowiedzieć z wierszy?
2. Wybierzcie dowolnego kota z ilustracji na stronach 14–15, nadajcie mu imię i wymyślcie, jak mógłby się zachowywać, jakie mieć zwyczaje. Napiszcie o nim kilka zdań.
3. Jak rozumiecie słowa: „Kot jest najbardziej koci”? Wymieńcie się w parach opiniami.
4. W jaki sposób należy opiekować się kotami? Poszukajcie informacji na ten temat.

Ssaki

Ssaki to duża grupa zwierząt zamieszkujących różne środowiska: niektóre żyją na lądzie, inne pod ziemią, jeszcze inne fruwią lub pływają. Do ssaków należą zarówno małe zwierzęta, np. ryjówki czy myszy, jak i największe, jak słoń czy wieloryb. Człowiek także jest ssakiem. Charakterystyczną cechą ssaków jest to, że ich młode po urodzeniu ssą mleko matki. Od tej czynności pochodzi nazwa „ssaki”.
Ważną cechą ssaków jest stałocieplność, czyli utrzymywanie stałej temperatury ciała niezależnie od temperatury otoczenia. Przed zimnem chronią ssaki futro i tłuszcz, a przed nadmiernym ciepłem – między innymi wydzielanie potu.



CHCECIE WIEDZIEĆ WIĘCEJ?

Temperatura ciała człowieka to trochę powyżej 36°C. Może ona nieznacznie rosnąć lub maleć, np. w czasie choroby. Inne ssaki mają od 36°C do 39°C.

Ciało ssaków pokryte jest włosami lub sierścią. Niektóre ssaki mają:



• kolce i pazury, jak np. jeż;



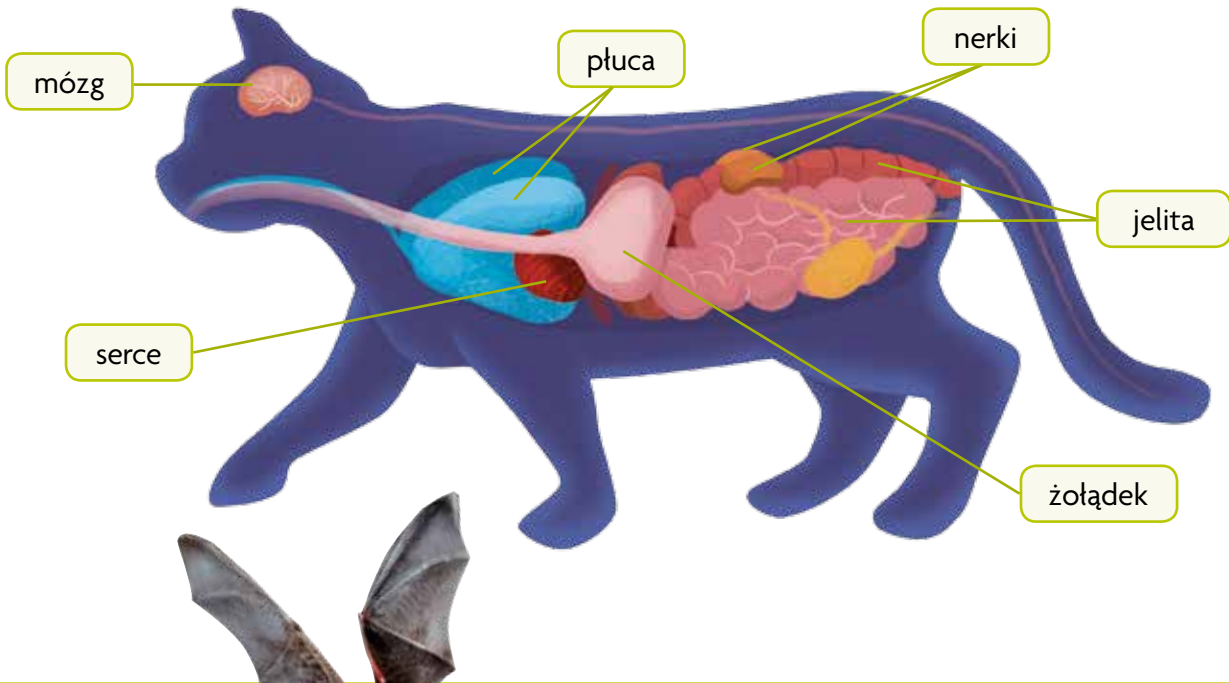
• łuski i pazury, jak np. pancernik;



• rogi, kopyta i sierść, jak np. jeleni.

Budowa wewnętrzna kota domowego

Wszystkie ssaki, w tym ludzie, mają podobną budowę wewnętrzną oraz narządy, które pełnią różne funkcje. Układ pokarmowy pozwala ssakom przyjmować różnego rodzaju pokarm, który trawiony jest przede wszystkim w żołądku i w jelitach. Płuca służą ssakom do oddychania. Serce odpowiedzialne jest głównie za pompowanie krwi, która transportuje tlen i substancje odżywcze do wszystkich komórek ciała. Nerki zajmują się przede wszystkim oczyszczaniem organizmu z niepotrzebnych substancji i tworzą z nich mocz. Cały organizm jest zarządzany i kontrolowany przez mózg, który u ssaków jest dobrze rozwinięty. Dlatego ssaki uważane są za najinteligentniejsze ze zwierząt.



Nocek duży to przedstawiciel nietoperzy, czyli latających ssaków. Jego ciało jest pokryte futrem, a skrzydła stanowią błony rozpięte między palcami przednich kończyn oraz między kończynami a bokiem ciała. Zimuje, wisząc głową w dół, najczęściej w górskich jaskiniach i podziemiach.

Delfin jest jednym z nielicznych ssaków mieszkających w morzach i oceanach. Delfiny są bardzo inteligentne, porozumiewają się za pomocą różnorodnych dźwięków, które mogą wyrażać wiele treści.



1. Na podstawie tekstu opowiedzcie, czym ssaki różnią się od ptaków.
2. Dowiedzcie się, na czym polega stan zwany snem zimowym u niektórych ssaków. Co się z nimi wtedy dzieje?
3. Poszukajcie informacji o tym, jakie cechy mają małpy.

Adam Wajrak

Jak ssaki opiekują się swoimi dziećmi?



Wszystkie ssaki mają jedną wspólną cechę, która jest dla nich bardzo charakterystyczna i wiąże się z wychowaniem młodych. Po urodzeniu młode tych zwierząt są karmione mlekiem, czyli substancją pochodzącą z gruczołów mlekowych samicy. Mleko jest bogate w białka, cukry, tłuszcze oraz minerały i pozwala młodym szybko rosnąć.

Choć wszystkie ssaczki maluchy piją mleko mam, to strategie opieki nad nimi są bardzo różne. Pierwsza jest taka, że potomstwem opiekuje się tylko matka i trwa to bardzo krótko. Tak robią na przykład foki obrączkowane, które przebywają ze swoimi młodymi tylko trzy miesiące. Matka odwiedza maluchy w lodowej jamce kilka razy dziennie i wtedy je karmi. Podobnie rzadko odwiedzane są przez mamę młode zające, które całe godziny spędzają przycupnięte przy jakiejś bruździe. I w jednym, i w drugim przypadku wizyty u maluchów trwają bardzo krótko, żeby nie naprowadzić drapieżnika na ich ślady.

Samotnie wychowują swoje młode niedźwiedzica oraz rysica. Po urodzeniu maluchy zostają z matką długo, u rysia do około roku, a u niedźwiedzi od roku do nawet trzech lat. Małe rysie uczą się od matki polowania, a małe niedźwiedzie także wyszukiwania i przygotowywania gawry, czyli miejsca, w którym niedźwiedzie spędzają zimę.



Nie wszystkie ssaki są takimi samotnikami. Młode foki szare, morsy i uchatki wychowują się w wielkich koloniach, często liczących setki, a nawet tysiące maluchów. Do czasu osiągnięcia samodzielności dzieci przebywają w czymś w rodzaju wielkiego przedszkola i są tam odwiedzane przez matki. Podobne przedszkola, tylko wędrujące, znajdziemy u kozic i żubrów. Młode różnych mam zbierają się pod okiem jednej samicy, a w tym czasie ich mamy mogą odpocząć albo się posilić. Po jakimś czasie wracają do matek po to, żeby possać. Gdy jakiś maluch straci mamę, bierze go pod opiekę inna samica.

Odmienny sposób opieki nad młodymi wypracowała wataha, czyli wilcza rodzina. Potomstwo może tam mieć tylko para rodziców, która stoi na czele stada. Na początku młodymi, których jest zwykle pięć, sześć, opiekuje się tylko matka wspomagana przez ojca. Gdy młode podrosną, w ich wychowaniu uczestniczy również reszta rodziny, czyli ich starsze rodzeństwo.

Pamiętajcie, że wiele ssaków, takich jak zające, sarny, jelenie, zostawia swoje maluchy same na bardzo długo. Wówczas pozostają one często w bezruchu – to najlepsza strategia, żeby nie zostać zauważonym przez drapieżnika. Te zwierzęta nie są ani chore, ani osierocone. Jeżeli spotkacie takiego malucha, nie dotykajcie go i szybko odejdźcie. Matka nie podejdzie do niego, dopóki będziecie w pobliżu.

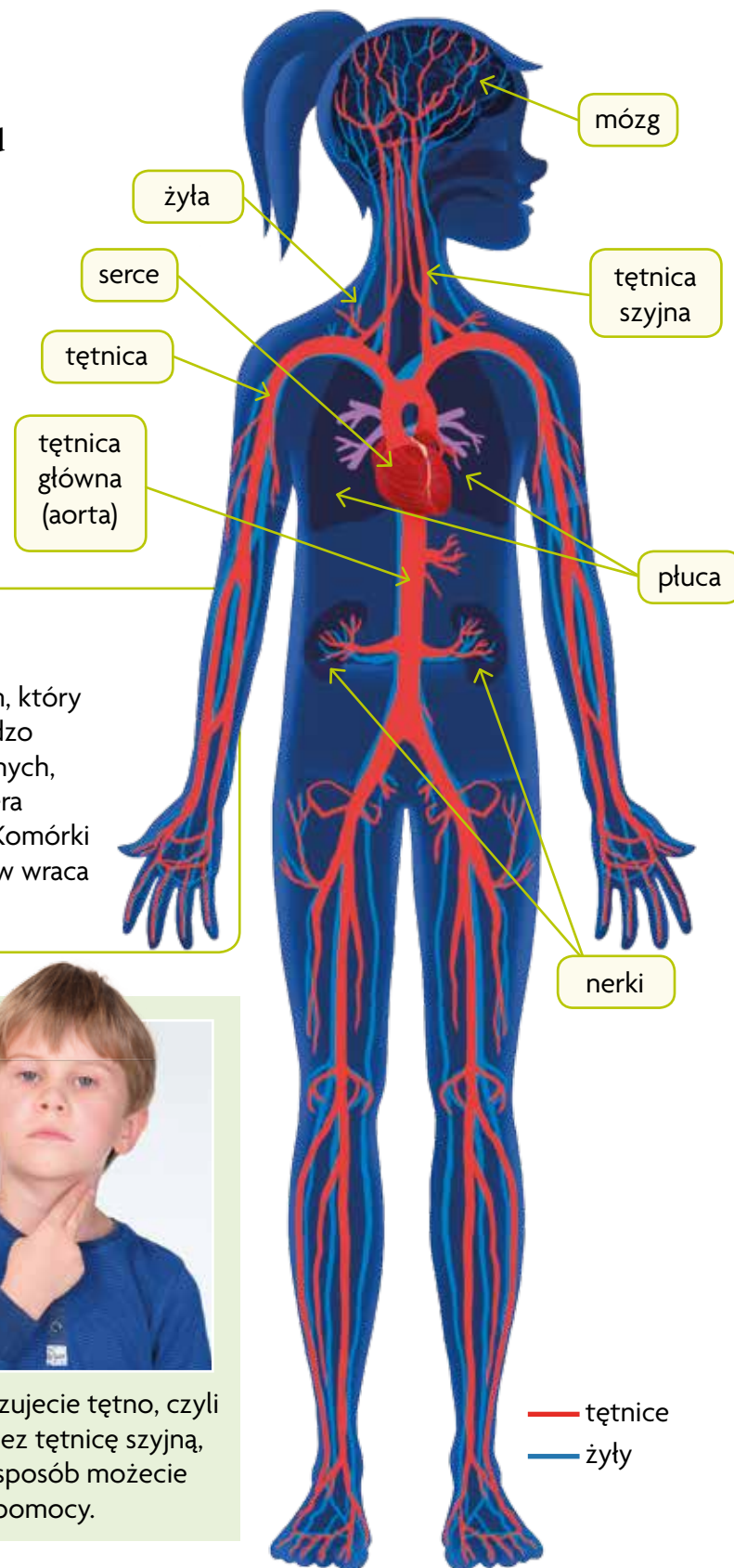


1. Na podstawie tekstu wymieńcie różne sposoby opieki ssaków nad swoimi dziećmi.
2. Dobierzcie się w pary i wymyślcie jak najwięcej pytań do tekstu. Najciekawsze z nich zapiszcie. Następnie wymieńcie się z inną parą pytaniami i na nie odpowiedzcie.
3. Znajdźcie w różnych źródłach informacje o wybranym zwierzęciu opisanym w tekście. Przygotujcie o nim prezentację lub folder przyrodniczy.
4. Wymyślcie komiks, opowiadanie, bajkę lub inny tekst, którego bohaterami będą wybrane ssaki.

Jak pracuje układ krążenia?

Nasz organizm potrzebuje do życia tlenu i składników pokarmowych. Za transport tych życiodajnych substancji odpowiedzialny jest **układ krążenia**, zwany także układem krwionośnym. Tworzą go:

- **serce** – mięsień, który pompuje krew; robi to bez przerwy i nigdy nie odpoczywa,
- **naczynia krwionośne** – układ tętnic, żył i cieniutkich naczyń włosowatych, przez które płynie krew.



Jak płynie krew?

Serce pompuje do tętnic krew wraz z tlenem, który pobierany jest z płuc. Krew płynie przez bardzo gęstą sieć dużych i małych naczyń krwionośnych, które rozmieszczone są w całym ciele. Dociera do wszystkich komórek i dostarcza im tlen. Komórki oddają do krwi dwutlenek węgla. Żyłami krew wraca do serca i dalej płynie do płuc.



Przyłóżcie palce do szyi, z boku krtani. Wyczujecie tętno, czyli delikatne uderzenia krwi przepływającej przez tętnicę szyjną, zgodne z rytmem pracy serca. W podobny sposób możecie sprawdzić tętno u osoby, która potrzebuje pomocy.

Jak przywrócić pracę serca?

Zdarza się, że serce przestaje pracować, np. w wyniku choroby lub wypadku. Jest to stan zagrożenia życia, dlatego warto się nauczyć, jak można pomóc człowiekowi, który znalazł się w takiej sytuacji.



Jeśli widzisz człowieka leżącego na ulicy lub w innym nietypowym miejscu, sprawdź, czy można nawiązać z nim kontakt. Potrząśnij za ramię, zapytaj, czy potrzebuje pomocy.



Jeśli człowiek nie reaguje, sprawdź, czy oddycha. Odchyl głowę ratowanego do tyłu, posłuchaj, czy oddycha, obserwuj, czy klatka piersiowa się unosi. Niezależnie od tego, czy zaobserwujesz oddech, czy nie, zadzwoń pod numer 112 lub poproś o to inną osobę. Jeśli nie masz pewności, czy poszkodowany oddycha, sprawdź jego tętno na tętnicy szyjnej. Jeśli człowiek nie oddycha ani nie wyczuwasz tętna, jak najszybciej przystąp do ratowania.



Ułóż dłonie tak jak na zdjęciu i połóż je na mostku (w miejscu między piersiami) osoby poszkodowanej. Pochyl się nad nią, ręce musisz mieć wyprostowane. Szybko, rytmicznie i mocno uciskaj klatkę piersiową w rytmie 100 ruchów na minutę. Takie działanie nazywa się masażem serca. Wykonuj je do momentu nawiązania kontaktu z poszkodowanym albo do przyjazdu pogotowia ratunkowego. **Pamiętaj! Dzięki temu możesz uratować komuś życie.**



Ratownik może nauczyć was masażu serca na specjalnym fantomie, czyli modelu człowieka. Warto, żeby te czynności poznali wszyscy, ponieważ nigdy nie wiemy, kiedy ktoś będzie potrzebował pomocy.



Blog Ali

Środa

Dzisiaj idziemy do szkoły na drugą lekcję, zostały mi więc jeszcze dwie chwilki, żeby coś wam napisać. A mam dobre wieści: przed nami Wielkanoc i jutro, już jutro zaczynają się ferie! Hurra!!!

Piątek

Wiecie, jak dziś jest u nas kolorowo? Na parapecie w kuchni zazienila się rzeżucha (uff, musiałam sprawdzić, jak to się pisze!), babcia wstawiła do wazonu bukiet cytrynowych żonkili, a my z Agatą wyjęłyśmy farby i od rana malujemy. Co malujemy? No wiadomo: pisanki! Jutro je pięknie ułożymy w koszyczku i wszyscy razem pójdziemy ze święconką.

Ale na razie – malujemy! Tata już wczoraj ugotował na twardo cały garnek jaj. Nie, właściwie to garnki były dwa, a do mniejszego z nich tata oprócz jajek wrzucił też łupiny cebuli. I teraz tamte jajka są brązowe jak kasztany jesienią! My malujemy jajka z drugiego, większego garnka. Agata wyczarowuje pędzelkiem koguty i inne ludowe wzory. A ja na jajkach wymalowałam kolorowe kropki, zygzaki i całą, ale to całą łąkę kwiatów!

Wymalowałam też stół i podłogę... Na szczęście mama się nie złościła, tylko powiedziała, że w Wielkanoc kolorów nigdy za wiele :-). Uff!

Niedziela

Mieliśmy dzisiaj na śniadaniu mnóstwo gości! Zwykle goście przychodzą do nas na obiad albo kolację, ale przecież wiadomo, że Wielkanoc to nie jest jakieś tam „zwykłe”. Wielkanoc jest właśnie niezwykła! I takie też było dzisiejsze śniadanie. Zresztą cały dzień był niezwykły – od świtu. A nawet jeszcze wcześniej, bo wyobraźcie sobie, że wstaliśmy już o piątej! Były niespodzianki od sąsiadów, słodkie mazurki i dłuugi spacer po obiedzie (bo wreszcie zrobiło się naprawdę ciepło!). Było też mnóstwo, ale to mnóstwo

śmiechu przy kolacji, bo babcia przypomniała sobie, jak to tata, kiedy był mały, wierzył, że w kolorowych pisankach kryją się kolorowe jajka.

Nawet nie zauważyłam, kiedy zrobiło się ciemno.

Dobranoc...

Poniedziałek

Ale miałam pobudkę! Mówię wam! Śniło mi się, że pływamy z rodzicami i z Agatą po jednym z mazurskich jezior. Wiatr kołysze łódką, wydyma żagle i, co gorsza, cały czas chlapie na nas wodą. Chlust! Chlust! Z całych sił trzymam się burty, a Agata tylko się śmieje. Hi! Hi! Chlust! Chlust!

Nagle poprzez szum wiatru i trzepot żagla przedarł się głos mojej siostry:

– Popatrzcie, ona wciąż śpi!

„Co?! Ja śpię?! Wcale nie śpię, tylko żegluję!” – pomyślałam i otworzyłam oczy.

Żaglówka zniknęła. Ucichł wiatr, a żagiel przestał trzepotać. Tylko śmiech Agaty i chlupot wody słyszeć było nadal.

– Aua! – pisnęłam i wyskoczyłam z łóżka.

– Śmigus-dyngus! – cieszyła się moja siostra, biegając za mną po całym mieszkaniu i przyskajac na mnie wodą z plastikowego jajka.

A potem obie biegałyśmy z mopem, starannie wycierając pokład.

To znaczy, chciałam napisać – podłogę.

1. Które zwyczaje wielkanocne opisała Ala w swoim blogu?
2. Opowiedzcie sobie w parach, jak spędziście Święta Wielkanocne.
3. Jak sądzicie, czy blog to dobry sposób na dzielenie się z innymi swoimi przeżyciami? Porozmawiajcie na ten temat.
4. Zwróćcie uwagę na wyrazy: **rzeżucha**, **koszyczek**, **szczęście**, **przychodzą**, **jeszcze**. Który z nich ma najwięcej dwuznaków? Poszukajcie w słowniku ortograficznym pięciu innych wyrazów, które mają więcej niż jeden dwuznak. Ułóżcie z nimi opowiadanie.



Ewa Skarżyńska

Wielkanocny stół

Nasz stół wielkanocny
haftowany w kwiaty.
W borówkowej zieleni
listeczków skrzydlatych.
Lukrowana baba
rozpycha się na nim,
A przy babie –
mazurek w owoce przybrany.

Palmy – pachną jak łąka
w samym środku lata.
Siada mama przy stole,
a przy mamie tata.
I my.
Wiosna na nas
zza firanek zerca,
a pstrokate pisanki
chcą tańczyć oberka.

Wpuśćmy wiosnę.
Niech słońcem zabłyśnie nad stołem.
W wielkanocne świętowanie,
jak wiosna wesołe.



● Jak zrobić palmę wielkanocną?



Przygotujcie:
patyczek, krepinę,
bukspan, nitkę,
cienkie druciki,
nożyczki.



Pręciki i łodyżki
kwiatka zróbcie
z krepiny, skręcając
ją w cienkie
sznureczki.



Z krepiny w innym
kolorze wytnijcie
prostokątne paski
i uformujcie z nich
płatki kwiatów.



Połączcie płatki
z pręcikami
za pomocą drucika
i pasków zielonej
krepiny.



Do patyczka
nitką kolejno
przywiązujcie
bukspan
i papierowe kwiaty.



Koniec palmy
owijcie sznureczkiem
z krepiny.



1. Dowiedźcie się, co symbolizują potrawy znajdujące się na wielkanocnym stole.
2. Który fragment wiersza podkreśla rodzinny charakter Świąt Wielkanocnych?
3. Napiszcie i zilustrujcie życzenia świąteczne kierowane do różnych osób: przyjaciół, znajomych lub dyrekcji szkoły.
4. Wykonajcie palmę wielkanocną na podstawie instrukcji lub według własnego pomysłu.

Zaulek SŁÓWEK

Pisanka

Raz w Wielkanoc, późnym rankiem,
wpadła kura na pisanekę.
Widząc różnych szlaczków sto,
zagdakała: – Co to? Ko?!
Niby jajo, a nie jajo!
Ludzie to fantazję mają...

I zjeżywszy rude pióra,
do kurnika dała nura.



Zajaczek wielkanocny

Wąską dróżką, kic! kic! kic!,
kica zajac. Uszka w szpic,
krótki ogon, zwinne łapki,
a w tych łapkach jajka w ciapki.
Jajka w ciapki, jajka w szlaczki,
w zawijaski i w zygzaczki –
kolorowych jaj naręcze!

Jakby zajac dźwigał tęczę...



Rzeżucha

Ci, cichutko... Psyt, posłuchaj!
Słyszysz? Rośnie nam rzeżucha!
Rośnie w górę, rośnie wzwyż,
bo chce większa być niż... niż...
Niż palemka, niż baranek
i niż cały stos pisanek!



1. Przeczytajcie wielkanocne fraszki autorstwa Agnieszki Frączek. Nauczcie się wybranej z nich na pamięć. Napiszcie ją z pamięci w zeszycie.
2. Wskażcie we fraszkach wyrazy z trudnościami ortograficznymi. Wytlumaczcie zasady pisowni tych wyrazów.



Lany poniedziałek

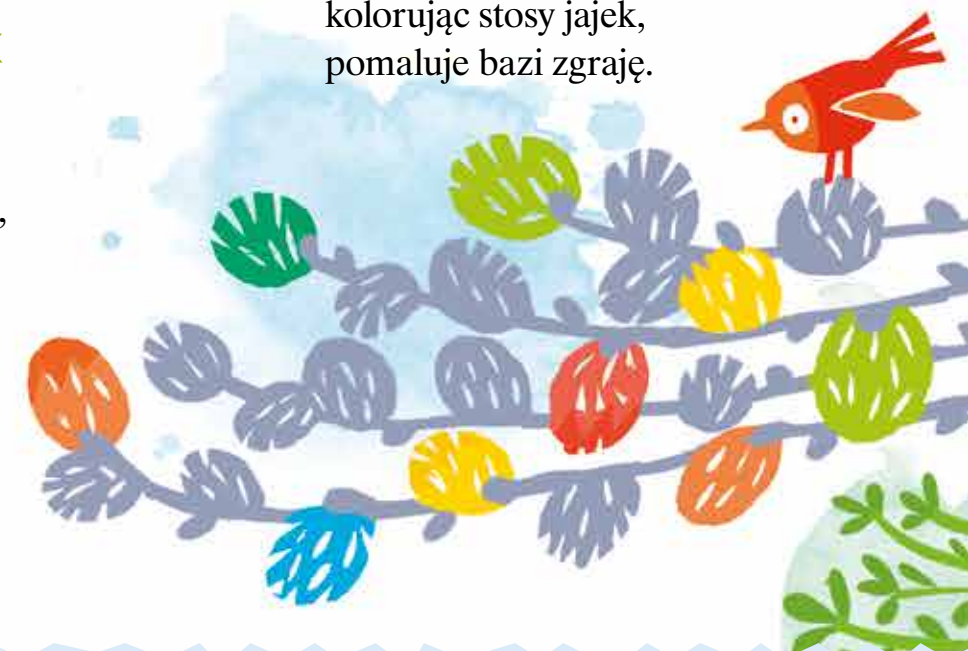
Ojojok! Co się dzieje?!
Woda zewsząd się dziś leje!
Z wiader chlusta, z butli kapie,
płynie, ciurka, pluska, chlapie,
z plastikowych pryska jaj...
Ojojok! Ajajaj!



Bazie

Hen, na wierzbie, wiszą bazie,
rozżalone, bo na razie
– choć za parę chwil Wielkanoc –
wciąż ich z drzewa nie zerwano.

Wiszą, marząc, że w te święta
będzie o nich się pamiętać
i że może ktoś z rozpędu
(lub z innego całkiem względu?),
kolorując stopy jajek,
pomaluje bazi zgraję.



3. Przeczytajcie zdania, uzupełniając je wyrazami: **lub**, **oraz**. Zapiszcie je w zeszycie.

Spędzę święta w domu u dziadka.
Kupię orzechy migdały.
Upiekę babę wielkanocną mazurek.
Do koszyčka włożę kraszanki pisanki.

4. Wymyślcie i napiszcie zakończenie zdań:

W Niedzielę Wielkanocną...

W Poniedziałek Wielkanocny...

5. Oto rodzina wyrazu **święto**. Wśród tych wyrazów wskażcie rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki i przysłówki.

święta • świąteczny • świątecznie • święconka • święcić • odświętnie

(NOWE SŁOWO)

Krótki, humorystyczny wiersz
nazywamy **fraszką**.

Mazowsze

Mazowsze leży w centralnej oraz północno-wschodniej Polsce. Jest największym polskim regionem. Tu znajdują się: Warszawa, nasza stolica, najstarsze miasto Mazowsza – Płock, Łowicz, słynący z regionalnych strojów i papierowych wycinanek, oraz wiele innych miast, które warto odwiedzić.



Mazowsze



rzeka Bug

W regionie przeważa krajobraz nizinny, urozmaicony dolinami rzek: Wisły, Bugu, Narwi, Pilicy i Bzury. Mieszkańcy okolic i turyści mogą odpocząć w Kampinoskim Parku Narodowym albo wybrać się do Puszczy Białej lub Puszczy Zielonej, które znajdują się na Kurpiach, będących częścią Mazowsza. Nazwa Kurpie wywodzi się od noszonych dawno temu przez miejscową ludność butów, zwanych kurpiami.



Obraz Józefa Chełmońskiego „Dworek w Kukłówce”.



Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli.

Mazowszem zachwycalo się wielu twórców. Motywy mazowieckich piosenek ludowych znajdziemy np. w mazurkach Fryderyka Chopina. Miłośnikiem mazowieckiego pejzażu był znany malarz Józef Chełmoński.



wycinanka kurpiowska



wycinanka łowicka

Strój łowicki

1. Chusta w kwiaty.
2. Koszule ozdobione haftem.
3. Gorset zdobiony kolorowym haftem.
4. Spódnica z zapaską.
5. Sznurowane buty.
6. Kapelusz.
7. Czarna kamizelka przewiązana pasem.
8. Pasiaste spodnie.
9. Buty z cholewami.

ZABYTKI MAZOWSZA



Katedra w Płocku.



Zamek w Ciechanowie.



Pałac w Siedlcach.

1. Wskażcie na mapie Polski Mazowsze oraz największe miasta położone w tym regionie.
2. Poszukajcie w grupach informacji o wybranej miejscowości na Mazowszu.
3. Opiszcie strój łowicki.
4. Zaprojektujcie i wykonajcie dowolną wycinankę w stylu kurpiowskim lub łowickim.

Warszawa

Warszawa to miasto leżące nad Wisłą. Od ponad czterystu lat jest stolicą Polski. Była świadkiem wielu ważnych wydarzeń historycznych. Tu na przykład w 1791 roku uchwalono Konstytucję 3 maja, a w roku 1918 wraz z Józefem Piłsudskim świętowano odzyskanie niepodległości. W czasie II wojny światowej nasza stolica została prawie całkowicie zniszczona. Po zakończeniu wojny Polacy odbudowali Warszawę. Dziś jest nowoczesną stolicą europejską, centrum życia politycznego i kulturalnego.



1

Zamek Królewski

Król Zygmunt III Waza przebudował stary zamek na rezydencję królewską, która przez 200 lat była siedzibą kolejnych królów Polski. Obecnie przed zamkiem stoi jego pomnik, zwany kolumną Zygmunta.



2

Pałac w Wilanowie

Został zbudowany na polecenie króla Jana III Sobieskiego. Dziś Wilanów jest dzielnicą Warszawy, a w pałacu mieści się muzeum, w którym można podziwiać np. bogato zdobione pokoje. Pałac jest otoczony pięknym parkiem.



3

Łazienki Królewskie

Za czasów ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego powstał pałac Łazienkowski z parkiem i teatrem.



4

Muzeum Powstania Warszawskiego

W 1944 roku wybuchło powstanie warszawskie skierowane przeciwko okupantom niemieckim. Zginęło w nim bardzo wielu ludzi, w tym młodzież i dzieci. O tym tragicznym wydarzeniu przypominają pomniki, między innymi pomnik Małego Powstańca, tablice pamiątkowe oraz Muzeum Powstania Warszawskiego.

1



6



4



5



3



7



Wisła

5



Most Świętokrzyski

To jeden z nowoczesnych mostów łączących obie części Warszawy. Jest najlepiej przystosowanym dla rowerzystów mostem w Warszawie. Niedaleko mostu, na lewym brzegu Wisły, znajduje się pomnik warszawskiej Syrenki.

6



Centrum Nauki Kopernik

To miejsce dla tych, którzy interesują się odkryciami naukowymi i lubią eksperymentować. Można tu między innymi przeprowadzać doświadczenia w różnych laboratoriach, sprawdzić, jak i dlaczego coś działa. Można też obejrzeć przedstawienie w Teatrze Robotycznym, gdzie aktorami są roboty.

7



Stadion Narodowy

Został zbudowany przed mistrzostwami Europy w piłce nożnej, które odbyły się w Polsce i na Ukrainie w 2012 roku. Obecnie są organizowane na nim nie tylko zawody sportowe, lecz także koncerty, targi książek, wystawy, spektakle teatralne.

Parki narodowe w Polsce

Tworzenie parków narodowych to jeden ze sposobów ochrony ważnych przyrodniczo miejsc, np. takich, w których żyją zagrożone wyginięciem rośliny i zwierzęta. Parki narodowe chronią te obszary w różnych częściach Polski, w których przyroda jest najlepiej zachowana. Czasami są to tereny częściowo utworzone przez człowieka, np. łąki, górskie polany. Działalność ludzi, również turystów, jest w parkach narodowych ściśle kontrolowana, tak aby nie szkodziła przyrodzie. Pierwszym parkiem narodowym w Polsce był założony w 1932 roku Pieniński Park Narodowy. Obecnie w naszym kraju znajdują się 23 parki narodowe.



Pieniński Park Narodowy – spływ Dunajcem.



- 1

Woliński Park Narodowy
- 2

Słowiński Park Narodowy
- 3

Park Narodowy „Bory Tucholskie”
- 4

Drawieński Park Narodowy
- 5

Park Narodowy „Ujście Warty”
- 6

Wielkopolski Park Narodowy
- 7

Karkonoski Park Narodowy
- 8

Park Narodowy Gór Stołowych
- 9

Wigierski Park Narodowy
- 10

Biebrzański Park Narodowy
- 11

Narwiański Park Narodowy
- 12

Białowiecki Park Narodowy
- 13

Kampinoski Park Narodowy
- 14

Poleski Park Narodowy
- 15

Świętokrzyski Park Narodowy
- 16

Roztoczański Park Narodowy
- 17

Ojcowski Park Narodowy
- 18

Gorczański Park Narodowy
- 19

Babiogórski Park Narodowy
- 20

Tatrzański Park Narodowy
- 21

Pieniński Park Narodowy
- 22

Magurski Park Narodowy
- 23

Bieszczadzki Park Narodowy

1. Przyjrzyjcie się mapie parków narodowych w Polsce. Dowiedzcie się, co przedstawiają ich znaki i dlaczego zostały wybrane. Który park narodowy powstał najwcześniej?
2. Podzielcie się na grupy i poszukajcie w różnych źródłach zdjęć, filmów i informacji o wybranym parku narodowym. Napiszcie notatki na ten temat.

Dlaczego rośliny i zwierzęta trzeba chronić?

Niektóre zwierzęta i rośliny są bardzo rzadko spotykane. Jedną z przyczyn jest działalność człowieka, która powoduje niszczenie środowiska. Aby zapewnić możliwość przetrwania rzadkim roślinom i zwierzętom, chroni się je w specjalny sposób. Ochrona może być całkowita lub częściowa.

Ochrona całkowita roślin oznacza zakaz ich zbierania i niszczenia oraz zbierania ich owoców z wyjątkiem specjalnych plantacji, na których są uprawiane. Ochrona częściowa to możliwość zbierania roślin tylko w wyznaczonych rejonach lub po otrzymaniu odpowiedniego zezwolenia.



Mikołajek nadmorski rośnie na piaszczystych wydmach nadmorskich. Dzięki długim korzeniom dobrze znosi wiatr i suszę. Zagrożony jest wyginięciem z powodu zarastania wydm. Często jest wrywany i niszczone przez turystów.

Brzoza ojcowska jest bardzo rzadko występującym drzewem, w Polsce zagrożona jest wyginięciem. Lubi światło, niestety jest zastaniana przez blisko rosnące drzewa. Ma biały pień z niełuszczącą się korą i gałęzie dłuższe niż u innych brzoź.



Mieczyk dachówkowaty rośnie na polanach, wilgotnych łąkach, w zaroślach. Często zbiera się go dla pięknych kwiatów. Narażony jest na wyginięcie głównie z powodu zarastania i osuszania łąk.

Zwierzęta zagrożone wyginięciem, podobnie jak rośliny, są objęte całkowitą lub częściową ochroną, aby mogły spokojnie żyć w swoich naturalnych środowiskach. W dokumencie pod nazwą „Polska czerwona księga zwierząt” opisywane są wszystkie żyjące w Polsce zwierzęta zagrożone wyginięciem.



Gniewosz plamisty to niejadowity wąż, którego łatwo pomylić ze żmiją zygzakowatą. Żyje w miejscach suchych i silnie nasłonecznionych.

Kukulka to ptak wędrowny, wydaje charakterystyczny dźwięk (kukanie). Podrzuca swoje jaja do gniazd innych ptaków, które nieświadomie wychowują jej młode.

Świstak tatrzański to typowo górskie zwierzę, jedno z najrzadziej występujących w Polsce. Znajduje się pod ścisłą ochroną. Jego nazwa pochodzi od dźwięków, które wydaje (świstania).

1. Dowiedzcie się, jakie informacje zapisane są w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt” i w „Polskiej czerwonej księdze roślin” oraz kto opracowuje te księgi. Zwróćcie uwagę, że co kilka lat zmieniają się zapisy w obu księgach. Jak myślicie, dlaczego?
2. Porozmawiajcie o tym, jakie niebezpieczeństwa zagrażają roślinom i zwierzętom w waszej okolicy.
3. Poszukajcie, np. w internecie lub atlasie, innych niż przedstawione w podręczniku zwierząt i roślin objętych w Polsce ochroną. Dowiedzcie się, dlaczego są chronione. Zaprezentujcie to, czego się dowiedzieliście, kolegom i koleżankom w klasie.



Strofy o wiosnie

Hanna Łochocka

Wiosenne pytania

Ile wiosna ma głosów
i podśpiewów, i kwień,
gwizdu drozdów i kosów,
i zielonych nut – ile?

Szepce ciepłym podmuchem,
szemrze brzozą nad płotem,
piszczy z ptaszkiem – maluchem,
brzmi bocianim klekotem.

Ile wiosna barw rodzi,
ile blasków, odcieni,
gdy błękitem z chmur schodzi
i w kałużach się mieni?

W kasztanowym jest paku,
w sadzie bielą się chyli,
witrażyki nad łąką
kładzie w skrzydła motyli.

Ile wiosna ma woni,
jakim wiatrem powiewa?
Pachnie płatkami jabłoni,
co różowi się w drzewach.

Świeżą trawą, strumieniem,
kaczeńcami na łące?
Pachnie światłem czy cieniem?
Kroplą deszczu czy słońcem?

Joanna Kulmowa

Wiosenny wietrzyk

Mały wietrzyk wiosenny
ledwie w drzewach zaszumi,
ledwie w krzakach zamruczy.
Jeszcze gwizdać nie umie,
jeszcze się uczy.
Znalazł szczerbę w płocie – zaświstał.
Znalazł listki – zapiał na listkach.
Czasem w suchych gałęziach zatrzeszczy.
Czasem nuci, gdy zagra mu deszczyk.
Albo szemrze w zeszłorocznej trawie.
Albo szepce tak, że milczy prawie.
Ludzie mówią wtedy: nie ma wietrzyka.
A on jest.
Tylko słucha słowika.

Tadeusz Kubiak

Niby obłoki

Popatrz w górę,
wysoko,
przypatrz się dobrze
obłokom.

Te są podobne
do koni.
Kto na nich cwałuje,
goni?

Inne – podobne są
domom.
Kto mieszka w nich –
nie wiadomo.

A jeszcze inne
jak pianka,
jak bita, śnieżna
śmietanka.

Nie wiemy, kto pije
rano
ciepłe kakao
z tą pianą...

Nagle powiało.
Wiatr! Wiatr!

Domy rozwiało.
Piankę rozwiało.
Konie pognało
w świat.



1. Przeczytajcie notatkę kronikarską, a następnie odpowiedzcie na pytania.

- Kto, kiedy i gdzie był na wycieczce?
- Jaki cel miała wycieczka?
- Co udało się dzieciom zobaczyć?
- W jaki sposób dzieci udokumentowały wycieczkę?

Dzisiaj, czyli 21 kwietnia, całą klasą wybraliśmy się na spacer do parku. Są w nim miejsca, które odwiedzamy systematycznie od trzech lat. Ostatni raz byliśmy tu na początku marca. Naszym celem było zauważenie różnych zmian, które zaszły w przyrodzie.

Obserwowaliśmy drzewa i krzewy. Sprawdzaliśmy, co się dzieje w mrowisku. Słuchaliśmy śpiewu ptaków. Oglądaliśmy kwitnące już wiosenne kwiaty: tulipany i żonkile. Udało nam się zobaczyć biegające po gałęziach drzew dwie wiewiórki. Jak zwykle robiliśmy zdjęcia. W trakcie wycieczki uczyliśmy się obserwować, czyli uważnie przyglądać się wszystkiemu. Po powrocie przygotowaliśmy notatkę kronikarską oraz wystawę zdjęć.

- 2. Opowiedzcie, co ciekawego udało wam się ostatnio zaobserwować.
- 3. Wymieńcie cechy, którymi powinien odznaczać się dobry obserwator.
- 4. Przygotujcie notatkę o dowolnym wydarzeniu, które miało miejsce w waszej klasie lub szkole.
- 5. Wyodrębnijcie dwie rodziny wyrazów.

kronika

notes

notuje

notatnik

kronikarz

kronikarska

zanotować

(ZWRÓĆCIE UWAGĘ)

Krótki tekst o charakterze informacyjnym, opisujący jakieś wydarzenie to **notatka kronikarska**. Żeby napisać notatkę, warto sobie zadać pytania:
Kto, kiedy i gdzie...?
W jakim celu...?
Co zobaczyliśmy?
Co się wydarzyło?
Jak się zakończyło?

6. Przyporządkujcie do pięciu grup wyrazy związane z wycieczką.

spacer • ciekawa • siedem • obserwowaliśmy • cicho • spokojnie • zauważyliśmy
ptaki • drzewa • śpiewały • chłopcy • dziewczynki • dwadzieścioro pięcioro
przyjemna • zielone • piąty • dwudziestego pierwszego • mrowisko • pięknie
cieszyliśmy się • wiosenna • wesoło • wiewiórki • słuchaliśmy

Rzeczowniki kto? co?	Czasowniki co robi? co się z kimś (czymś) dzieje?	Przymiotniki jaki? jaka? jakie?	Przysłówki jak?	Liczebniki ile? ilu? który? która?
--------------------------------	--	---	---------------------------	---



Anna Onichimowska

Marzenie Juana

Juana¹ budzi płacz Conchity² – to jego młodsza siostra. Oprócz niej ma jeszcze czworo rodzeństwa. Najstarszy brat, Carlos³, ma osiemnaście lat. Juan marzy o tym, żeby kiedyś być taki jak on. Żeby jemu też tak się udało. Marzy, pastując buty na ulicy. Chodzi do szkoły, a potem – prosto po lekcjach – biegnie zawsze w to samo miejsce, pod platanem⁴, żeby mieć trochę cienia, i rozkłada swój warsztat. Czasem udaje mu się wyczyścić sześć par butów, a czasem tylko jedną. Wtedy mama jest smutna, a tato powtarza, że syn powinien rzucić szkołę, bo tylko traci w niej cenny czas.

– A Carlos?! – krzyczy wtedy Juan i na jakiś czas ma spokój.

Carlos się uparł, skończył szkołę i teraz sam uczy dzieci, w górach. Te góry to Andy, najwyższy łańcuch górski Ameryki Południowej. Jest jedynym nauczycielem w swojej wiosce, uczy wszystkich przedmiotów: hiszpańskiego, matematyki i przyrody. Rodzina jest z niego bardzo dumna.

Czasem Juan ma wyrzuty sumienia, bo bardzo brakuje im pieniędzy, a gdyby pastował buty od rana, mógłby zarobić więcej. Jego bracia myją szyby samochodów, które zatrzymują się na światłach. A najbliższy przyjaciel, Pedro, często ucieka ze szkoły nie po to, żeby pracować, ale żeby kopać piłkę. Szmacianą, z innymi chłopakami, którzy marzą o karierze piłkarza.

¹czytaj: huana.

²czytaj: konchity.

³czytaj: karlos.

⁴**platan** – duże drzewo liściaste rosnące między innymi w Ameryce Południowej.

W takich domach jak te na zdjęciu żyją mieszkańcy biedniejszych dzielnic stolicy Peru, Limy.

Futbol w Peru, podobnie jak w innych krajach Ameryki Południowej, jest bardzo popularny.

Juan też lubi grać w piłkę, ale nie ma na to czasu. Myśli o tym wszystkim, dobierając kolor pasty do buta, który przed nim stoi. Nad butem widzi cieniutką skarpetkę, potem szare spodnie, a kiedy decyduje się spojrzeć w górę – pana w słomkowym kapeluszu, białej koszuli i krawacie. Obok niego stoi chłopiec, mniej więcej w wieku Juana. „On na pewno nie musi pracować” – myśli Juan i robi mu się smutno. Bo w Limie są też piękne dzielnice i są dzieci, którym niczego nie brakuje. „Na pewno nigdy nie byłeś w takim domu jak nasz” – Juan marszczy brwi. W domu z blachy i dykty. Bez wody i prądu.

– Jak masz na imię? – pyta Juana pan.

Jeszcze żaden klient go o to nie pytał. Ani o to, gdzie mieszka. Ani o to, czy chodzi do szkoły. Ani czy lubi się uczyć.

Juan dostaje dwa razy tyle pieniędzy co zwykle. A chłopiec daje mu długopis. Szkoły są bezpłatne, ale już za zeszyty, ołówki i obowiązkowe mundurki trzeba płacić. Długopis to dobry prezent.



Katedra w najstarszej części Limy.

Dwa tygodnie później rodzina z Polski proponuje rodzinie Juana adopcję serca. Pan, któremu Juan czyścił buty, był z fundacji zajmującej się wyszukiwaniem dzieci, które chcą się kształcić, ale są z biednych rodzin. Znajduje też ludzi, którzy mają ochotę za to płacić.

Rodzina, która pomaga Juanowi, mieszka nad morzem, w małym miasteczku. Juan ogląda z wypiekami na policzkach zdjęcie białego domku z czerwonym dachem, przed którym w ogródku bawi się dziewczynka z psem. „Może ją kiedyś poznam” – myśli. Na razie wysyła jej w prezencie bransoletkę z koralików, którą zrobiła mama. I swoje zdjęcie, w szkolnym mundurku, które pstryknął Carlos, kiedy przyjechał do nich w odwiedziny.

– Wykorzystaj swoją szansę – mówi młodszemu bratu. I opowiada o szkole, w której uczy. Niektóre dzieci pojawiają się i znikają, kiedy na przykład są zbiory. Wówczas każde ręce, nawet te najmniejsze, potrzebne są do pracy. – Ledwie ich czegoś nauczę, zaraz zapominają. – Carlos wzdycha. – Najgorsze, że tak jest w całej Ameryce Południowej. Miliony dzieci, które pracują jak dorośli.

„Trzeba to zmienić” – myśli Juan. Nie wie jeszcze jak, ale przecież musi być jakiś sposób. „Będę się uczyć, żeby się dowiedzieć, jak zmienić świat na lepszy” – postanawia. Bo łatwiej ślepczeć nad lekcjami, kiedy się ma jakiś cel.

Chciałby o tym wszystkim opowiedzieć dziewczynce z dalekiej Polski. Wie już, gdzie ten kraj jest na mapie, znalazł nawet miasteczko nad morzem. Po namyśle rezygnuje z pisania listu. Zamiast niego rysuje swój domek z blachy i domek swoich marzeń.



Widok na Limę z lotu ptaka.

Rysuje dzieci, które pracują, i chłopca czytającego z uśmiechem książkę. Ten chłopiec podobny jest trochę do niego i trochę do tego, od którego dostał długopis. Bo tamten też pewnie lubi czytać, tak jak on. Może kiedyś się jeszcze spotkają, jak będą starsi? Może nawet wspólnie będą pracować nad tym, żeby wszystkie dzieci na całym świecie nie były głodne, mogły się bawić i uczyć? A potem wkłada rysunek do koperty, starannie pisze adres i idzie na pocztę. Na znaczek i kopertę zarobił sam, pastując buty.



Chłopcy grający w piłkę na ulicy miasta Iquitos (czytaj: ikitos) leżącego nad rzeką Amazonką.



Dzieci w tradycyjnych strojach peruwiańskich.



Dzieci, mieszkańcy jednej z pływających wysp zbudowanych z trzciny na jeziorze Titicaca (czytaj: titikaka), podczas odrabiania lekcji.

1. Porozmawiajcie o tym, jak wygląda życie Juana i innych dzieci w Limie. Swoje wypowiedzi poprzyjcie odpowiednimi fragmentami opowiadania.
2. Jakie marzenia i plany ma Juan? Zastanówcie się w grupach, jak mogłoby się zrealizować marzenie chłopca: „Może kiedyś się jeszcze spotkają, jak będą starsi? Może nawet wspólnie będą pracować nad tym, żeby wszystkie dzieci na całym świecie nie były głodne, mogły się bawić i uczyć?”
3. Napiszcie wspólnie list do Juana.
4. Wskażcie fragment mówiący o adopcji serca. Zastanówcie się, czym ona jest. Zdobądźcie więcej informacji na ten temat.
5. Odszukajcie w tekście wyrazy będące liczebnikami.



Ameryka Południowa

Ameryka Południowa jest jednym z kontynentów. Leży on na południe od Ameryki Północnej, z którą łączy się wąskim pasem lądu. Wzdłuż zachodnich wybrzeży Ameryki Południowej ciągnie się najdłuższy na świecie łańcuch górski – Andy.

Na tym kontynencie szczególnie zainteresowały nas przyroda i niezwykle krajobrazy, a także państwa leżące w tej części świata.



GRUPA I

- Szukamy ciekawych krajobrazów w Ameryce Południowej.

Przez Nizinę Amazonki przepływa jedna z najpotężniejszych, najszerszych i największych rzek na świecie – Amazonka. Na ogromnych obszarach rosną tam wilgotne lasy tropikalne, które dostarczają mieszkańcom Ziemi wyjątkowo dużo tlenu.



Machu Picchu (czytaj: maczu pikczu) to najlepiej zachowane miasto Inków, rdzennych mieszkańców dzisiejszego Peru i kilku innych krajów Ameryki Południowej.



W Rio de Janeiro (czytaj: rijo de żanejro) w Brazylii można podziwiać ogromny, wznoszący się nad miastem posąg Chrystusa. Miasto znane jest także z hucznych obchodów zakończenia karnawału oraz z turniejów sportowych, np. piłkarskich i olimpijskich.

GRUPA II

- Poznajemy zwierzęta.



Na wyspach Galapagos żyją jaszczurki – legwany z Galapagos. Są roślinożerne, chętnie zjadają rośliny, które zawierają wodę, np. kaktusy. Zwierzęta te zagrożone są wyginięciem.



GRUPA III

- Szukamy odpowiedzi na pytania dzieci z Klubu Pytalskich.

Jakie państwa leżą w Ameryce Południowej?

Jak nazywa się największe państwo Ameryki Południowej?

Czy to prawda, że źródła rzeki Amazonki odkrył Polak?

Dlaczego pustynia Atakama uznawana jest za najbardziej suchą na Ziemi?

W których krajach Ameryki Południowej znajdują się wulkany?



W skalistych, bezleśnych partiach gór Andów gnieźdzą się kondory wielkie – ogromne ptaki żywiące się padliną, czyli mięsem martwych zwierząt.



W Amazonce i jej dopływach żyją piranie – drapieżne ryby, które zwabione zapachem krwi atakują ranne zwierzęta.

Amerykę Południową zamieszkują mrówkojady – ssaki żywiące się owadami, głównie mrówkami i termitami. Są przystosowane do wyjadania mrówek z gniazd, gdyż mają wydłużony ryj i długi, lepki język, a także potężne pazury umożliwiające rozgrzebywanie mrowisk i termitier.



pustynia Atakama

Marcin Brykczyński

Odkrywcy

Lądowy handel z Dalekim Wschodem niejedną musiał zwalczać przeszkodę, gdy długą drogą, przez świat nieznany, szli dzielni kupcy i karawany.

Więc by uniknąć ciągłych zagrożeń, poszukiwano drogi przez morze.

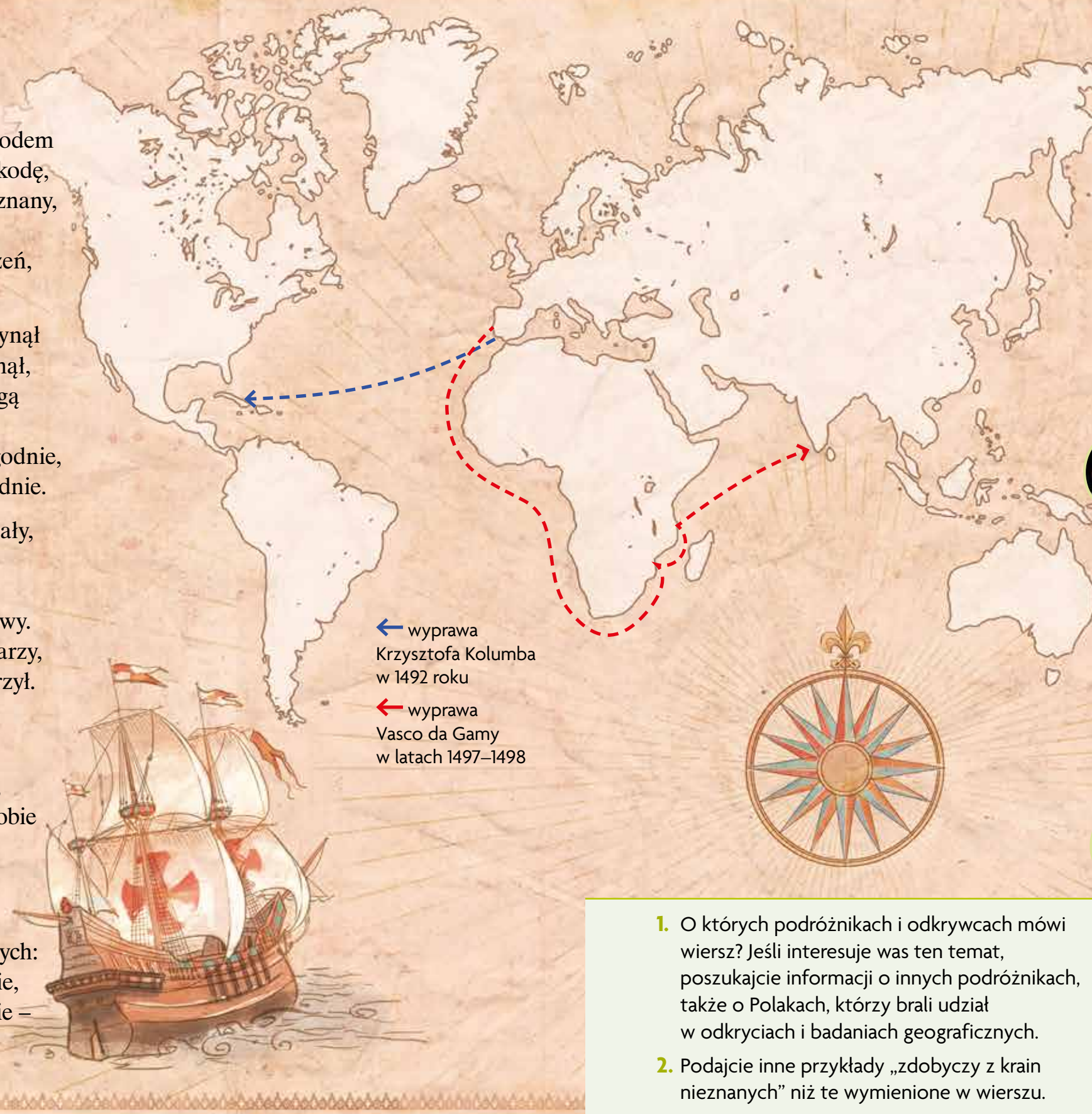
Pośród odkrywców Kolumb zasłynął tym, że na zachód odważnie płynął, wierząc, że ludzie właśnie tą drogą szybciej do Azji dopłynąć mogą. Stąd potem, z mapą ówczesną zgodnie, twierdził, że odkrył Indie Zachodnie.

Vasco¹ da Gama, żeglarz wspaniały, ląd afrykański opłynął cały i niebywalej dostąpił sławy, przywożąc z Indii cenne przyprawy. Ich śladem poszło mnóstwo żeglarzy, bo o bogactwie każdy z nich marzył.

Poznane lądy odkrywcy śmiali w niedługim czasie opanowali, tworząc kolonie na całym globie, by ich bogactwa przywłaszczyć sobie i zdominować podbite kraje swoją kulturą i obyczajem.

Płynęły statki jak karawany, wioząc zdobycze z krain nieznanych: przyprawy, złoto, drogie kamienie, różne zwierzęta – dziwne szalenie – i mnóstwo roślin wielkiej urody, które dziś zdobią nasze ogrody.

¹ czytaj: wasko.



← wyprawa
Krzysztofa Kolumba
w 1492 roku

← wyprawa
Vasco da Gamy
w latach 1497–1498



NOTKA BIOGRAFICZNA

Krzysztof Kolumb

(żył w latach 1451–1506) – włoski żeglarz i odkrywca. Szukał najkrótszej drogi morskiej do Indii. W 1492 roku wypłynął z Hiszpanii i dotarł między innymi na Kubę i Haiti – wyspy położone niedaleko wybrzeży Ameryki.



NOTKA BIOGRAFICZNA

Vasco da Gama

(żył w latach 1469–1524) – portugalski żeglarz i podróżnik. Jako pierwszy opłynął Afrykę i w 1498 roku odkrył drogę morską z Europy do Indii.

1. O których podróżnikach i odkrywcach mówi wiersz? Jeśli interesuje was ten temat, poszukajcie informacji o innych podróżnikach, także o Polakach, którzy brali udział w odkryciach i badaniach geograficznych.
2. Podajcie inne przykłady „zdobyczy z krain nieznanych” niż te wymienione w wierszu.
3. Znajdźcie argumenty, które potwierdzą powiedzenie „Podróże kształcą”. Napiszcie kilka zdań na ten temat.

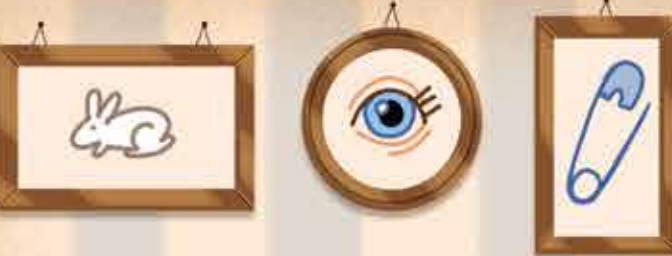
Zaulek SŁÓWEK

1. Porozmawiajcie w klasie o tym, w jaki sposób można się bawić słowami. Niech tę rozmowę rozpocznie cytat pochodzący z książki Joanny Papuzińskiej pod tytułem „Darowane kreski”.

„Nasz dom pełen był książek i piosenek. I z jednych, i z drugich płynęły słowa, a ja słuchałam i z tego wszystkiego sama zaczynałam się bawić w słowa. Bo słowa to były takie dobre zabawki, które zawsze miało się ze sobą i do ich noszenia niepotrzebne były ani kieszenie, ani żadne torebki. Słowa można było rozbierać i ubierać jak lalki, ustawiać i przestawiać jak klocki, i tworzyć z nich różne budowle”.

Zabawa 1 „Rymowanki”

Wybieracie osobę, która wychodzi z klasy. Następnie zapisujecie kilka wyrazów, które się rymują, np.: *głowa, słowa, krowa, majowa*, i wołacie osobę, która wyszła. Podajecie jej dowolny wyraz z zestawu i prosicie, żeby odgadła, jakie rymujące się z nim wyrazy zapisaliście. Dajecie jej trzy szanse. Jeśli nie odgadnie żadnego z wyrazów – przegrywa. Zwycięzcami zostają ci, którym uda się za pierwszym razem odgadnąć jeden z wyrazów.



Zabawa 2 „Na początku i na końcu”

Waszym zadaniem jest wyszukiwanie wyrazów, które rozpoczynają się i kończą tą samą literą, np.: *potop, rower, oko*. Jest to zabawa na czas. Po trzech minutach liczycie wyrazy. Wygrywa osoba, która napisała ich najwięcej.

Zabawa 3 „Dziwne zdania”

Dobieracie się w pary. Pierwsza osoba mówi głośno „A”, a potem już w myśli wymienia następne litery alfabetu. Druga osoba w pewnym momencie mówi „stop”. Pierwsza osoba podaje literę, którą akurat wymieniła w myślach. Druga wymyśla zdanie, w którym wszystkie wyrazy rozpoczynają się tą literą (oprócz takich wyrazów, jak: *i, a, w, do*). Wygrywa osoba, która ułoży najdłuższe i najciekawsze zdanie. Przykładowe zdanie: *Weronika widziała wielkiego wieloryba, wesolą wiewiórkę i węza*.

Zabawa 4 „Państwa, miasta”

Kartkę dzielicie na kolumny, np.: *państwo, miasto, roślina, zwierzę, imię*. W ostatniej kolumnie będziecie wpisywać punkty. Następnie, podobnie jak w zabawie nr 3, ustalacie dowolną literę. Jest to pierwsza litera nazw, które będziecie wpisywać do tabelki. Kto pierwszy uzupełni wszystkie kolumny, mówi „stop” i nikt nie może pisać dalej. Za każdy wyraz otrzymujecie punkt. Liczycie punkty i wpisujecie ich liczbę do ostatniej kolumny. Zabawę kontynuujecie z inną literą. Wygrywa osoba, która zdobędzie najwięcej punktów.

Zabawa 5 „Żywioly”

Siadacie w kole. Osoba rozpoczynająca rzuca piłkę w kierunku wybranego dziecka i jednocześnie mówi nazwę jednego z czterech żywiołów: *woda, powietrze, ziemia* lub *ogień*. Osoba, która złapie piłkę, musi jak najszybciej podać nazwę zwierzęcia żyjącego w tym środowisku. Gdy usłyszysz „ogień” – milczysz. Kto się pomyli, musi dać fant.

2. Rozwiążcie rebus.



j = R



y



p



t



z ak

ami.

3. Odszukajcie nazwy miast w podanych zdaniach.
PRZEMYŚLĘ TO JUTRO RANO.
JESZCZE CI NIE KUPIŁAM TEJ KSIĄŻKI.
BUREK CZĘSTO CHOWA KOŚCI.

4. Przeczytajcie wyrazy wspak. Znajdźcie podobne przykłady.
grat • kos • łów • mus • port • rów • włóż
5. Zaproponujcie inne zabawy słowami.

KARTKI Z KALENDARZA

18 kwietnia

Międzynarodowy
Dzień Ochrony
Zabytków



22 kwietnia

Światowy Dzień
Ziemi



HUMOR

- Kacper, co robisz?
- Nic, mam.
- A twój brat?
- Pomaga mi.



KONKURS

Ogłaszamy konkurs
na poszukiwanie
najstarszych budowli
w naszej najbliższej okolicy.

Od redakcji Temat do nowego numeru „Gazety Przyjaznej” pojawił się w trakcie klasowego spaceru po okolicy. Rozmawialiśmy o tym, co nam się podoba, co nie, co zmienilibyśmy, gdybyśmy mieli wpływ na wygląd domów, parku. Pani powiedziała, że możemy się pobawić w architektów i przygotować projekt przebudowania naszej okolicy. Postanowiliśmy zacząć od rozmowy z architektem.

Wywiad z architektem

– Czym Pan się zajmuje?

– Projektowaniem przestrzeni, czyli nie tylko domów i innych budynków, ale także parków, ogrodów, nawet całych osiedli. Moim zadaniem jest zrobienie takiego projektu, w którym wszystkie jego elementy będą dobrze pełniły swoje funkcje oraz będą pasowały do już istniejącego krajobrazu.

– Jak przygotowuje Pan taki projekt?

– Najpierw pojawia się pomysł, a potem trzeba go pokazać. Każdy architekt robi to w różny sposób. Może to być makie-
ta z ruchomymi obiektami, które można przedstawiać. Mogą to być odręczne rysunki, ale obecnie najwygodniej można go przedstawić w programie komputerowym. Dzięki temu można zobaczyć, jak będzie wyglądał teren z każdej strony, i szybko coś zmienić lub poprawić.

– Kto może zostać architektem?

– Myślę, że każdy, kto interesuje się przestrzenią wokół siebie, lubi tworzyć różne budowle i inne obiekty, choćby w grach komputerowych. Dobrze jest mieć zdolności plastyczne i lubić matematykę.

– Jak według Pana powinna wyglądać dobrze zaprojektowana okolica?

– Wyglądać może różnie, to zależy od pomysłu, ważne, żeby spełniała kilka warunków. Po pierwsze: budynki i inne obiekty powinny być wkomponowane w otoczenie. Po drugie: muszą spełniać swoje funkcje i być przyjazne dla użytkowników. Po trzecie: powinny być ekologiczne. Chodzi np. o to, aby materiały użyte do budowy oraz późniejszy sposób użytkowania obiektów nie wpływały źle na przyrodę. Wreszcie po czwarte: wszystkie elementy powinny być ładne.

– Dziękujemy za rozmowę.

Kącik fotograficzny

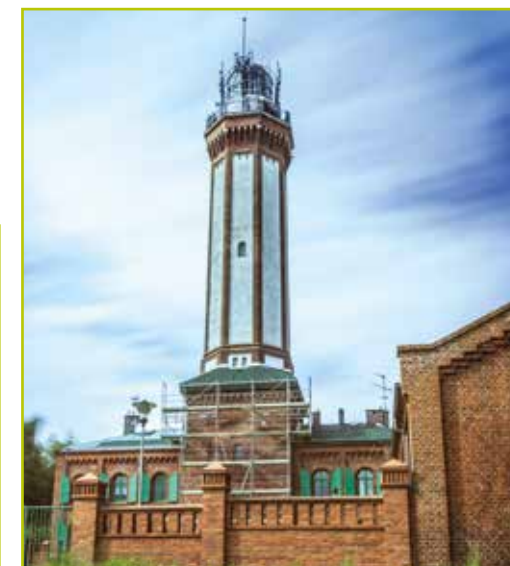
Grupa reporterów przygotowała zdjęcia przedstawiające różne rodzaje budowli.



Most w Bydgoszczy nad Brdą.



Stadion Miejski w Białymstoku.



Latarnia morska w Niechorzu.



Najwyższy budynek mieszkalny we Wrocławiu.



Tunel w Gdańsku.



Filharmonia w Szczecinie.

NASZE PRACE

Kamieniczki malowane na kamieniach.



Mosty

Mosty to konstrukcje, które pozwalają na połączenie dwóch brzegów rzeki lub innych trudnych do pokonania miejsc. Budowniczowie od dawna starali się udoskonalać mosty, tak by zwiększyć ich wytrzymałość.

Jak zbudować most?

Przygotujcie: 24 jednakowe klocki, 9 pasków papieru z bloku rysunkowego o wymiarach 10 cm na 27 cm, taśmę klejącą, linijkę, nożyczki, kilka małych samochodzików.

BELKOWY



most w Błazowej



Ustawcie podpory z klocków. Połóżcie na nich jeden pasek papieru.

WZMOCNIONY



most w Krakowie



Zegnijcie dłuższe boki jednego paska papieru, po 15 mm z każdej strony. Połóżcie tak zagiętą kartkę na klockach.

ŁUKOWY



most w Stańczykach



Połóżcie na podporach pasek papieru. Pod nim umieśćcie drugi pasek, wygięty w łuk.

KRATOWNICOWY



most w Brzegu

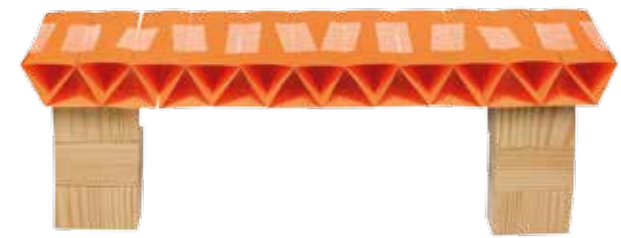
1. Połączcie taśmą klejącą pięć pasków papieru wzdłuż krótszego boku, tak by utworzyły długi pasek.



2. Pozaginajcie posklejany pasek co 3 cm, tak jak na zdjęciu.

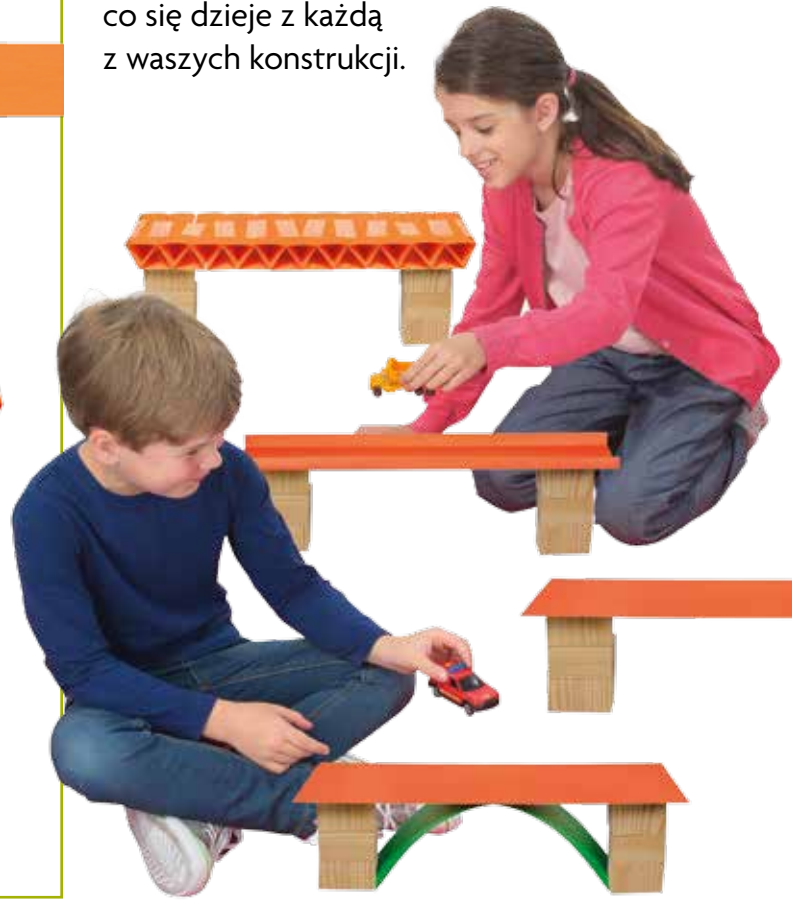


3. Połączcie górne i dolne części paska taśmą klejącą.



Sprawdzamy wytrzymałość mostów

Sprawdźcie, który z mostów jest bardziej wytrzymały. Na środku każdego z nich ustawiajcie samochodziki i obserwujcie, co się dzieje z każdą z waszych konstrukcji.





Paweł Beręsewicz

WZL

Kiedyś mieliśmy zwykły adres: ulica Dobra 12, mieszkania 23. Niewielki blok, trzecie piętro, korytarz od windy i tam nasze mieszkanie. W środku mały przedpokój, kuchnia na wprost wejścia, a w niej półki z przetworami od babci. Na prawo od kuchni była sypialnia rodziców, dalej salon i łazienka. Na lewo drzwi z napisem: „3 × AREK”.

– Jarek, Darek i Marek – wyjaśniał Jarek, krzywiąc się, że mu robimy tłok w pokoju.

– To wy mi robicie tłok! – burczał na to Marek.

A prawda była taka, że musiałem u siebie znosić i Jarka – hałaśliwego przedszkolaka – i Marka – wielkiego pana nastolatka. Na szczęście tego drugiego tylko w dzień. Łóżko Marek miał w salonie, a do mnie przychodził na odrabianie lekcji.

– Tylko żeby mi tu żaden nie przeszkadzał! – mówił surowo, a my z Jarkiem nawet oddychać musieliśmy cicho.

Któregoś dnia zachorowała babcia. Ta od przetworów. Wiśnie obok starego domu w sadzie aż pękały od dojrzałości, a tu mistrzyni dżemów i konfitur na zwolnieniu! Tata z wujkiem rozmówili się przez telefon i zarządzili wiśniowy weekend na wsi. Razem z ciotecznym rodzeństwem obsiedliśmy sad jak stado szpaków i rozprawiliśmy się z owocami, aż sok ciekł nam po rękach i brodach. Kiedy my ucztowaliśmy, dorośli odbyli naradę. Wnioski były poważne: babcia wymagała opieki.

– Mamusia zamieszka z nami – poinformował ją tata. – Przeniesie się Marka do Darka i Jarka.

Zanim dotarło do mnie znaczenie ostatniego zdania, do akcji wkroczyła babcia. Złapała się pieca i powiedziała, że siłą jej stamtąd nie ruszą. Nie będzie mieszkać w mieście! Nie dla niej pustynia z betonu! Tata z wujkiem przekonywali, prosili, kusili kwiatkami na balkonie, ale nie pomogło. Łóżko Marka zostało w salonie.

Kilka tygodni później przy kolacji rodzice ogłosili, że mają do nas ważną sprawę. Zaniepokojeni odłożyliśmy widelce i czekaliśmy, co będzie.

– Nie jest wam ciasno we trzech w jednym pokoju? – przebiegle zaczął tata.

– No jest – powiedzieliśmy ostrożnie.

– A nie chcielibyście mieć własnych?

Wymieniliśmy podejrzliwe spojrzenia, a Marek czujnie zapytał:

– Czyżbyśmy kupowali nowe mieszkanie?

Nie zgadł, ale był całkiem blisko.



Nasz nowy adres to Olszówka 27. Tylko tyle. Bez ulicy, bez numeru mieszkania. W Olszówce jest tylko kilka domów i łatwo je policzyć. Dom babci (a teraz też i nasz) stoi na końcu wsi. Na trawniku między starymi wiśniami mam prawdziwą bramkę z siatką. Tym mnie przekonali do tej przeprowadzki. Przy okazji załatwiłem sobie też jeszcze internet, regał na dinozaury i zgodę na chodzenie spać pół godziny później. Jarek i Marek też mieli swoje pomysły. Rodzice poprosili, żebyśmy spisali na kartkach, na czym nam najbardziej zależy, i mieli je gotowe, kiedy przyjdzie pan Franek doradzić nam w sprawie ewentualnego remontu. Oczywiście Jarkowi musiała pomóc mama, bo sam jeszcze pisać nie potrafi.

Pan Franek chodził kiedyś z tatą do szkoły, a teraz jest architektem, czyli specjalistą od domów. Umie je zbudować, rozbudować, przebudować i odbudować, a także urządzić w taki sposób, żeby dobrze się w nich mieszkało. Tata zaprosił go do babci i bardzo liczył na jego mądre rady. Pan Franek obejrzał dom z zewnątrz i w środku, porobił zdjęcia, zapisał coś w komputerze, kazał nam usiąść przy stole i spojrzał na nas pytająco.

– A teraz słucham państwa – powiedział z uśmiechem.

Zacząła babcia. Oświadczyła, że z góry na wszystko się zgadza, byleby nie podeptać ogródka i nie ruszać starej komody, którą dostała od swoich rodziców. Mama miała pomysł, żeby duży pokój połączyć z kuchnią. Tacie szczególnie zależało na miejscu w garażu. Jarek nalegał na niebieskie ściany i dywan w wyścigówki. Ja – już mówiłem, a Marek stwierdził:

– Najważniejsze, żeby było ekologicznie.

Dorośli oczywiście z podziwem pokiwali głowami, a mnie złość wzięła, bo odkąd mój braciszek stał się tym nastolatkiem, wszystkie rozумы pozjadał. Teraz aż poczerwieniał z zadowolenia i zaczął czytać ze swojej kartki: że można wymienić piec, żeby nie zatruewał powietrza, zbudować małą oczyszczalnię przy domu, żeby nie brudzić ściekami podziemnych wód, zadbać o właściwą izolację termiczną...

– Izo... co? – prychnąłem, żeby przerwać te jego popisy.

Pan Franek wyjaśnił, o co chodzi, i okazało się, że można to powiedzieć po ludzku, bez trudnych słów dla dorosłych. Ta izo–coś tam to po prostu ubranie dla domu – sweter i kalesony, żartował. Dobrze jest dom opatulić, na przykład styropianem, żeby ciepło w zimie nie uciekało przez szpary i zamiast nas w pokojach nie grzało bałwana w ogrodzie albo zamrożonej kałuży. Nie zużywa się wtedy aż tyle prądu, węgla albo gazu, a o ile mniej trzeba nadymić w piękne błękitne niebo.

– I warto wstawić nowe okna, żeby dom mniej się chłodził – rozechocił się tata.

– I automat do pieca, żeby grzać tylko wtedy, kiedy trzeba – dodała mama.

– I zbiornik na deszczówkę, żeby zużywać mniej wody w ogrodzie – zaproponowała babcia, a Marek dorzucił jeszcze panel na dachu, żeby łapać energię ze słońca.

– A moim zdaniem przydałby nam się WZL! – powiedział Jarek i nagle w pokoju zrobiło się cicho.

Popatrzyliśmy na małego z niezbyt mądrymi minami. Nawet mój przemądrzały braciszek nastolatek nie znał takiego skrótu. Nawet pan architekt. Nawet tata! A Jarek owszem.

– Wymiennik zima–lato – wyjaśnił. – W sumie dość prosta sprawa. Wystarczy wykopąć tunel na drugi koniec świata. Kiedy u nas jest zima, tam przecież mają lato. Ludzie stamtąd na pewno chętnie przesłaliby nam trochę swojego upału za odrobinę naszego mrozku dla ochłody. W drugiej połowie roku wymienilibyśmy się na odwrót i wszyscy byliby zadowoleni. No i co? Jak wam się podoba?

Najgłośniej z pomysłu Jarka śmiał się Marek. Ja trochę mniej. Dorośli w ogóle starali się nie śmiać, ale nie za bardzo im wychodziło.



Remont trwał strasznie długo, ale w końcu szczęśliwie się skończył. Stary dom w sadzie – teraz już w swetrze i kalesonach – od niedawna tętni nowym życiem, a Jarek i Marek muszą pukać, kiedy chcą wejść do mojego pokoju! Zresztą robią to dość rzadko. Marek ciągle się uczy, a Jarek kopie. W sadzie za krzakiem porzeczeki wydłubał już prawie metr.

– Do drugiego końca ziemi jeszcze mi trochę brakuje – melduje codziennie przy kolacji. – Ale już niedługo świat o mnie usłyszy.

1. Jak rodzina Darka chciała pomóc babci i jakie miała w związku z tym plany?
2. Jakie rozwiązania zaproponował architekt, żeby dom był ekologiczny? Napiszcie w punktach kilka zasad dotyczących oszczędzania np. wody lub energii elektrycznej.
3. Porównajcie ilustracje domu przed remontem i po remoncie. Powiedzcie, co się zmieniło.
4. Zwróćcie uwagę na pisownię wyrazów: **kuchnia**, **hałaśliwy**, **oddychać**, **architekt**, **słuchać**, **uśmiech**, **trochę**, **zachorować**. Policzcie w nich głoski i litery.
5. Czasowniki: **dorzucił**, **przychodził**, **przeszkadzał**, **przekonywali**, **żartował**, **odłożyliśmy** podane są w czasie przeszłym. Napiszcie je w czasie teraźniejszym i przyszłym.

Zakładamy ogródek



Postanowiliśmy założyć klasowy ogródek. Chcemy uprawiać w nim warzywa, zioła i kwiaty. Poprosiliśmy o pomoc tatę Sławka, pana Piotra, który jest botanikiem, więc wie bardzo dużo o roślinach.

Pan Piotr doradził nam, aby przygotować kilka skrzynek z grządkami, żeby mieć do każdej z nich łatwy dostęp. Zmierzyliśmy powierzchnię miejsc przeznaczonych na grządki, a dziadek Roberta zrobił skrzynki.

- 1 Skrzynki ustawiliśmy blisko budynku szkoły, w miejscu, gdzie znajduje się kran. Ułatwi nam to później podlewanie roślin węzłem. Do skrzynek wsypaliśmy ziemię ogrodniczą. Powierzchnię wyrównaliśmy grabiami.
- 2 Ustaliliśmy, że w naszym ogródku będziemy uprawiać takie warzywa i zioła, które będziemy mogli wykorzystywać do przygotowywania zdrowych sałatek. Na opakowaniach nasion sprawdziliśmy, jakich warunków potrzebują, żeby jak najlepiej się rozwijać. Wybraliśmy takie rośliny, które zbierzemy jeszcze przed wakacjami lub jesienią, po powrocie z wakacji. Będziemy uprawiać sałatę, rzodkiewkę, cebulę dymkę, koper, marchew, pietruszkę korzeniową, pasternak, cebulę, groszek cukrowy i zioła: miętę, lubczyk, melisę, szalwię i oregano.
- 3 Zrobiliśmy w ziemi równe rowki, aby wysiać do nich nasiona. Do wyznaczenia rzędów użyliśmy sznurka przywiązanego do drewnianych patyczków. Potem wbiliśmy je w ziemię i naciągnęliśmy sznurek.
- 4 Wysialiśmy nasiona do wytyczonych rzędów. Po zasypaniu ich ziemią oznaczyliśmy miejsca tabliczkami z nazwami zasianych roślin.
- 5 Potem podlaliśmy nasiona, używając do tego konewki. Gdybyśmy podlali nasiona albo młode rośliny silnym strumieniem wody, mogłyby zostać wypłukane z ziemi.

Codziennie obserwujemy nasze rośliny, podlewamy je i wrywamy chwasty. Jesienią posadzimy na trawniku obok ogródka cebulki tulipanów i krokusów. Pięknie będą wyglądały, gdy zakwitną wiosną. Was także zachęcamy do założenia klasowego ogródka!



1. Porozmawiajcie o tym, czego potrzebują rośliny, aby właściwie się rozwijać.
2. Dowiedźcie się, od czego zależy dobór roślin do projektowanego ogrodu.
3. Załóżcie ogródek klasowy. Możecie skorzystać ze wskazówek w tekście.
4. Poszukajcie informacji o tym, co to są ogrody botaniczne i czym zajmują się botanicy.



O nas

Kontakt

Aktualności

Klub Pytalskich

Konkursy

Galeria zdjęć

Książki



Ogród angielski

Przy tworzeniu tego typu ogrodu wykorzystuje się piękno otaczającego krajobrazu. Ogród angielski to przede wszystkim rozległe trawniki oraz malowniczo usytuowane grupy drzew i krzewów. Przeważają w nim rośliny o różnych odcieniach zieleni i różnorodnych kształtach liści. Posadzone są blisko siebie. Jest też wiele pnączy, które oplatają elementy architektury ogrodowej, np. drewniane ławeczki, altany, kamienne murki.



Ogród japoński

Tworzy się go tak, żeby jak najbardziej przypominał dziką, naturalną przyrodę. Mimo to poddany jest surowym regułom, które określają, jakie elementy powinny się w nim znaleźć i w jakim miejscu. W takim ogrodzie ważne są: woda – symbol życia – oraz kamienie, symbolizujące trwałość przyrody. Dlatego znajdziemy tu stawy i strumyki, a także głązy, kamienie i ścieżki wyłożone kamykami.

Ogród francuski

Charakterystyczne dla niego są regularne, symetryczne kompozycje i proste alejki. Równo przycięte krzewy i drzewa tworzą labirynty oraz szpalery, z których powstają zielone mury. W ogrodzie ustawione są ławki, fontanny, rzeźby i pawilony ogrodowe.





A

akwarium
Ameryka
aptekarz
astronauta

B

bezpieczny
blacha
bliźniak
bluzka
błąd
bramkarz
brawurowy
brzmieć
brzoza
bukspan

C

Chinka
chlapać
chlustać
chłód
choć
chronić
chrupać
chwast
chwytac
chyba
ciężarówka
cudzysłów
cwałować
czyżby

Ć

ćwierć
ćwierkać

D

dokąd
doświadczenie
dowód
drapieźnik
drzemać
drzwi
dźgać
dżem

E

elementarz
ewentualny

F

farmaceuta
fotoreportaż
fruwać

G

garaż
główny
grad
groźny
gruczoł
gruz
gwiazdka

H

Haiti
handel
hulajnoga

I

Indianin
Innuita

J

jaszczurka
jemiołuszka
jeż
jogurt

K

klient
kod
komórka
korytarz
korzystać
krajobraz
Kraków
krawcowa
krtań
krwionośny
krzew
krzywda
kukułka
Kurpie
kwadratowy
kwiat

L

laboratorium
łód
lodówka
lubczyk

Ł

łańcuch
łóżko
łuk
łupina

M

machać
macierzanka
malarz
Małgorzata
Mazowsze
mazurek
międzygalaktyczny
miękki
mięta
mistrzostwa
moździerz
możliwość
mrugać

N

nadbrzeżny
nadchodzić
narząd
niedźwiedź

O

obrót
odpowieź
ogród
oprócz
oskrzela
ostrożność
ostrzegać
otrzymać
otwór
ożywiać się

P

pejzaż
piłkarz
pobudka
poprzedni
potężny
potrzebować
powierzchnia
powietrze
pójść
przebiegać
przedszkole
przegródka
przekonujący
przerażony
przestrzeń
przeszkadzać
przeżycie
przodek
przybyć
przyprawa
przyrodniczy

R

rachunek
rekwizyt
rodzeństwo
roślinożerny
rozkaz
rozważnie
rozżalony
również
rzeźbiarz
rzeżucha

S

skrzat
skrzynia
służyć
sposób
spośród
spożywczy
starożytny
stolarz
strzykawka
stwierdzić
stwór
swoj
szwedzki

Ś

ścieg
śmigło
światło
świstak
świt

T

tatrzański
tchawica
tętnica
trzcina
trzeci
trzeptać
twarz
tworzyć

U

uchwyt
urządzić
użytkownik

W

weterynarz
wewnętrzny
wiewiórka
witraż
właz
włożyć
wówczas
wróbel
wschód
wśród
wyjeżdżać
wykrzyknik
wynalazca
wyposażenie
wzdłuż
wzór
wzwyż

Z

zachód
zachwycić się
zadrzeć
zagrożony
zarówno
zaświergotać
zatruchiwać
zatrzymać
zaufanie
zbiór
zbliżać się
zdziwić się
zestaw
zewnątrz
zgubić się
zjeżyć
zsuwać się
zszywacz
zużywać
zwrócić się
zwycięzca

Ż

żaden
żądać
żeglarz
żegnać się
żmija
żołądek
żonkil
żuraw
żyła
żywiół

Autorki: **Maria Lorek, Monika Zatorska**
Konsultanci:
konsultacja merytoryczno-dydaktyczna – **dr hab. Eugenia Rostańska**; językowa – **prof. dr hab. Jerzy Podracki**;
przyrodnicza – **dr Piotr Klepacki**; konsultacja stron 20–21 – **lek. med. Irmina Pniewska-Laskowska**
Redakcja merytoryczna: **Magdalena Chlebowska, Alina Namiecińska**
Redakcja językowa: **Monika Niewielska**
Dyrektor artystyczny, koncepcja graficzna: **Artur Matulaniec**
Grafik, projekt okładki: **Katarzyna Trzeszczkowska**, grafik: **Ewa Marszał**
Teksty: **Paweł Beręsewicz, Marcin Brykczyński, Agnieszka Frączek, Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Franciszek Klimek, Tadeusz Kubiak, Joanna Kulmowa, Hanna Łochocka, Anna Onichimowska, Ewa Skarżyńska, Natalia Usenko, Adam Wajrak**
Fotoedycja, produkcja sesji: **Maciej Marcinek**
Rekwizyty i inspiracje: **Beata Stachańczyk, Ewa Marszał**
Skład i łamanie: **Olga Latuszkiewicz, Jarosław Pawłowski**
Redakcja techniczna: **Maria Kaszkowiak, Olga Latuszkiewicz**
Korekta: **Ewa Grzona, Agnieszka Gzylewska**
Wydanie I, 2016
Wydawca: **Ministerstwo Edukacji Narodowej**
Warunki korzystania z podręcznika: **www.naszaszkola.men.gov.pl**
Druk: **Quad/Graphics Europe Sp. z o.o.**

Materiały na licencji Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska (szczegóły www.naszaszkola.men.gov.pl):
Teksty: Paweł Beręsewicz, Agnieszka Frączek (także tekst „Blog Ali” na s. 22–23), Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Anna Onichimowska, Natalia Usenko, Adam Wajrak
Ilustratorzy: Magdalena Babińska – s. 17, 20, 60–61; Ilona Brydak – s. 50, 51; Marta Drapiewska – I, IV strona okładki, strona tytułowa, s. 10, 22, 24–25, 38–39, 54; Alicja Gapińska – s. 48–49; Artur Gulewicz – s. 8; Krzysztof Grochulski – s. 55, 57; Elżbieta Kidacka – s. 4–5, 63; Łukasz Król – s. 32–33, 44–45; Artur Matulaniec – s. 12, 26, 38, 48, 52 (szyldy), s. 44 (Obieżyświat); Daniel Rudnicki – s. 30–31, 46–47; Elżbieta Śmietanka-Combik – II, III strona okładki s. 12, 13, 14, 15, 26, 27, 36–37.
Fotograficy i fotografie: Jolanta Jurkiewicz – s. 34 (mikołajek nadmorski); Maciej Marcinek – s. 23 (zabawki); Artur Matulaniec – s. 61 (ogród francuski); Tomasz Piłat/Robert Sobociński – s. 2, 6, 7, 20, 21, 29, 53, 59 (dzieci); Tomasz Piłat – s. 7 (mydło), s. 10, 11 (maskotki); s. 24, 25 (palma wielkanocna), s. 51 (kamienne domki), s. 52, 53 (papierowe mosty); https://pl.wikipedia.org/wiki/Zaj%C4%85c_szarak#/media/File:M%C5%82ody_zaj%C4%85c_szarak.JPG – s. 19 (zając szarak); https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Galeria_obraz%C3%B3w_Pa%C5%82ac_na_Wyspie_w_%C5%81azienkach.JPG – s. 30 (galeria obrazów Pałac na Wyspie); <https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:0499Pieniny.jpg> – s. 32 (Pieniński Park Narodowy); https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Ig%C5%82a_Deotymy_Ojcowski_PN.jpg – s. 34 (brzoza ojcowska); https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Gladiole_LC0064.jpg – s. 34 (mieczyk tachówkowaty); https://commons.wikimedia.org/wiki/File:M.marmota_latirostris_in_Ve%C4%BEk%C3%A1_Studen%C3%A1_dolina_2.jpg – s. 35 (świsłak tatrzański); https://en.wikipedia.org/wiki/Christopher_Columbus – s. 47 (Krzysztof Kolumb); https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Vasco_da_Gama_-_1838.png – s. 47 (Vasco da Gama); https://pl.wikipedia.org/wiki/Filharmonia_im._Mieczys%C5%82awa_Kar%C5%82owicza_w_Szczecinie – s. 51 (filharmonia w Szczecinie); https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Sta%C5%84czyki_01.jpg – s. 52 (most w Stańczykach); https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Brzeg-most_nad_Odr%C4%85.jpg – s. 52 (most w Brzegach); https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Stourhead_Bridge3.jpg – s. 60 (ogród angielski).
Dziękujemy Monice Krysińskiej, ratownikowi medycznemu, za pomoc w przygotowaniu sesji zdjęciowej do strony 21.
Materiały poza licencją Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska (szczegóły www.naszaszkola.men.gov.pl):
Teksty: wiersz Marcina Brykczyńskiego „Odkrywcy”, wiersz Franciszka Klimka „Koty, kotki i kocięta”, wiersz Tadeusza Kubiaka „Niby obłoki”, wiersz Hanny Łochockiej „Wiosenne pytania” można nieodpłatnie publikować do końca 2026 r. Wiersze Joanny Kulmowej „Kiedy kot jest koci” i „Wiosenny wietrzyk” oraz wiersz Ewy Skarżyńskiej „Wielkanocny stół” można wykorzystywać do użytku edukacyjnego.
Zdjęcia i agencje fotograficzne: odmeyer/Photogenica – s. 16 (las tropikalny); M. Watson/ardea.com/East News – s. 16 (szympansa); Oleg Kozlov/CD/Photogenica – s. 16 (jeź); piotradamski/Photogenica – s. 16 (jeleni); Paha_L/Photogenica – s. 16 (pancernik); Johan De Meester/ardea.com/East News – s. 17 (nocek duży); East News – s. 17 (delfin); shaftinaction/Photogenica – s. 18 (sarny); mzhphoto/Photogenica – s. 18 (niedźwiedzie); Gerard/Reporter/East News – s. 19 (zubry); TsuneoMP/Photogenica – s. 22–23 (tło żaglówka); Cornel Achirei/CD/Photogenica – s. 22 (pisanki); wideonet/Photogenica – s. 22 (mazurek); Zofia i Marek Bazak/East News – s. 28–29 (pejzaż Mazowsza); Stanisław Kowalczyk/East News – s. 28 (rzeka Bug); Tomasz Oszczepalski/East News – s. 28 (katedra w Plocku); Marek Bazak/East News – s. 28 (zamek w Ciechanowie); Sławomir Kordaczuk/East News – s. 28 (pałac w Siedlcach); obraz Józefa Chelmońskiego „Dworek w Kukłowie” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie – s. 29; Marek Bazak/East News – s. 29 (wycinanka łowicka, Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli); Beata Stachańczyk – s. 29 (wycinanka kurpiowska); Jacek Kadaj/Photogenica – s. 30 (Kolumna Zygmunta); Szymon Barna/East News – s. 30 (ogród – pałac w Wilanowie); Mateusz Jagielski/East News – s. 30 (dzwon Monter); Artur Bogacki/CD/Photogenica – s. 31 (pomnik warszawskiej Syrenki); Piotr Wygoda/East News – s. 31 (Centrum Nauki Kopernik, ekspozycja robot); Stanisław Kowalczyk/East News – s. 31 (Stadion Narodowy); aleksander/Photogenica – s. 32–33 (las – tło); znaczki parków narodowych dzięki uprzejmości Parków Narodowych – s. 32, 33; FLPA/Gianpiero Ferrari/East News – s. 35 (gniewosz plamisty); Adrian Ślęzak/Reporter/East News – s. 35 (kukulka); c.w./Clip Dealer/Photogenica – s. 40 (domy w ubogiej dzielnicy Limy); East News – s. 41 (chłopiec); carlosphotos/Photogenica – s. 41 (katedra w Limie); pxhidalgo/Photogenica – s. 42 (widok na Limę z lotu ptaka); CarlosMora/Photogenica – s. 43 (chłopcy); Rozenn Leboucher/Rex Features/East News – s. 43 (dzieci w strojach peruwiańskich, dzieci odrabiające lekcje); JaySi/Photogenica – s. 44 (Nizina Amazonki); mjknigh_t_clashot/Photogenica – s. 44 (Machu Picchu); AFP/East News – s. 44 (posąg Jezusa Chrystusa); Gudkovandrey/Photogenica – s. 45 (legwan); richardsjeremy/Photogenica – s. 45 (kondor); wrangel/Photogenica – s. 45 (pirania); svetlanna/Clip Dealer/Photogenica – s. 45 (mrówkojad); East News – s. 45 (pustynia Atakama); MagMac83/Photogenica – s. 51 (most w Bydgoszczy); Michał Kość/Agencja Wschód/Reporter/East News – s. 51 (Stadion Miejski w Białymstoku); MarcinSI1987/Photogenica – s. 51 (latarnia morska w Niechorzu); Paweł Koziol/Reporter/East News – s. 51 (budynek mieszkalny we Wrocławiu); Karolina Misztal/Reporter/East News – s. 51 (tunel w Gdańsku); Wojciech Stróżyk/Reporter/East News – s. 52,53 (most pod Kwidzynem); Michał Klag/Reporter/East – s. 52 (most w Białowieży); News Natasha Breen/Photogenica – s. 58 (marchewka); klenova/Photogenica – s. 58 (cebula dymka); vblinov/Photogenica – s. 58 (koper); Photogenica – s. 61 (ogród japoński).
Zdjęcia agencji fotograficznych można nieodpłatnie publikować m.in. do użytku edukacyjnego i promocyjnego (szczegóły www.naszaszkola.men.gov.pl).

Minister Edukacji Narodowej zgodnie z art. 22c ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm. zasięgnął opinii rzeczoznawców: dr hab. Ewy Skrzetuskiej i dr hab. Katarzyny Kłosińskiej.
„Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 3. Część 3A” oraz „Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 3. Część 3B” autorek Marii Lorek, Moniki Zatorskiej zostaje dopuszczony z mocy prawa do użytku szkolnego (art. 22c ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.). Rok dopuszczenia: 2016

Stąpaj z szacunkiem po kamieniach,
gdyż każda rzecz posiada swoją wartość.
Święty Franciszek

KODEKS MŁODEGO EKOLOGA



ZAKRĘCAM KRAN,
GDYŻ KAŻDA
KROPLA WODY JEST
NA WAGĘ ZŁOTA.



GOTUJĘ
TYLE WODY,
ILE JEST MI
POTRZEBNE.



GASZĘ ŚWIATŁO
W MIEJSCU,
W KTÓRYM NIKT
NIE PRZEBYWA.



IDĘ PO ZAKUPY
Z TORBĄ
WIELOKROTNEGO
UŻYTKU.



SZANUJĘ
ROŚLINY, TO ONE
DOSTARCZAJĄ
TLENU DO
ODDYCHANIA.



SZANUJĘ
KAŻDE ZWIERZĘ.
PAMIĘTAM,
ŻE TO ŻYWA
ISTOTA.



ZUŻYTE BATERIE
I ŻARÓWKI
ODDAJĘ DO
WYZNACZONYCH
MIEJSC ZBIÓRKI.



SEGREGUJĘ
ŚMIECI.



UNIKAM ROBIENIA
HAŁASU.

KORZYSTAM
ROZWAŻNIE Z DARÓW
PRZYRODY!
ZIEMIA TO WSPÓLNY
DOM LUDZI,
ZWIERZĄT, ROŚLIN!

„Nasza szkoła.
Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 3.”
składa się z czterech części:



1. część



2. część



3. część



4. część



Warszawa 2016
ISBN 978-83-65152-04-6 (całość)
ISBN 978-83-65152-09-1 (część 3b)

MINISTERSTWO
EDUKACJI
NARODOWEJ

